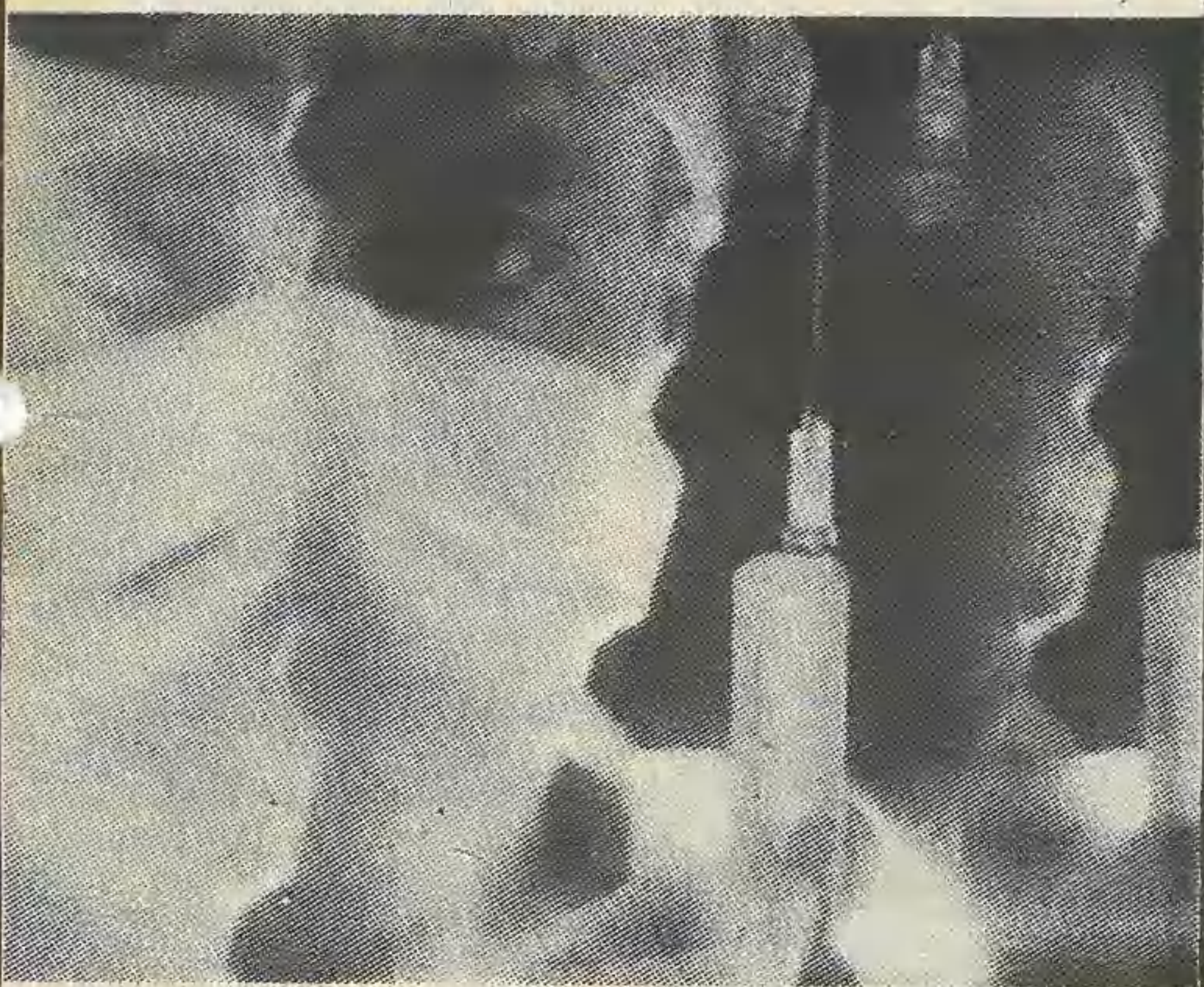


**LUBAŃ GRYFÓW NOWOGRODZIEC LEŚNA
OLSZYNA SIEKIERCZYN PLATERÓWKA**

ZIEMIA LUBAŃSKA

Nr 12(31) * 13 lipca 1995 * Rok III * cena 50 gr (5000 zł) * Nr indeksu 324132

Czuje się świetnie!



W poniedziałek 26 czerwca przeprowadzono pierwszą operację przy użyciu najnowszego nabytku szpitala - laparoskopu.

Odważną pacjentką okazała się 30-letnia Barbara Śnieżek.

- Miałam tak silne ataki woreczka żółciowego, że operacja była koniecznością - mówi pani Barbara. Kiedy doktor Zdzisław Krynicki, u którego się leczyłam, zaproponował mi zabieg laparoskopowy - nie wahałam się ani przez chwilę. Słyszałam trochę, że taki zabieg zapewni szybki powrót do sprawności, mniejsze blizny, lepsze samopoczucie. A że miałam być pierwsza? No cóż, ktoś musiał nim być, a ja miałam pełne zaufanie do lekarzy. Samego zabiegu oczywiście nie pamiętam, ale z łóżka wstałam już na drugi dzień po nim. Do domu poszłam w czwartym dniu, a i to - mam wrażenie - nastąpiło z opóźnieniem - na wszelki wypadek.

W tydzień po operacji dokonano zdjęcia szwów. Było ich niewiele - zaledwie cztery, na trzech drobnych cięciach.

Po tej samej operacji wykonywanej metodą tradycyjną pacjent leży w szpitalu przez ok. 10 dni. Zabieg pozostawia po sobie dość dużą, kilkucentymetrową bliznę (na zszywie rany ok. 10 szwów).

- Jestem bardzo zadowolona, że miałam zabieg laparoskopowy - mówi pani Barbara. Czułam ogromne zainteresowanie, miałam doskonałą opiekę. Teraz czuję się naprawdę świetnie.

LTD

Jest burmistrz!

(Lesna) Po prawie dwumiesięcznym "bezkrolewiu", 20 czerwca 1995 r. na Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta i Gminy Lesna, radni wybrali nowego burmistrza. Został nim pan Zbigniew Ławniczak, który stosunkiem głosów 12:10 pokonał swojego kontrkandydata, pana Waldemara Radwana.

Nowy burmistrz urodził się w 1949 roku, z wykształcenia jest inżynierem chemikiem, ostatnio pracował jako nauczyciel chemii w Szkole Podstawowej nr 1 w Lesnej.

Obaj kandydaci przedstawili koncepcje gospodarowania gminą, jednak ciekawsze i obiecujące większy realizm okazały się propozycje pana Ławniczaka.

rw

Przerwane dzieciństwo



Sensacją wiadomość o znalezieniu zwłok dziewczynki w krzakach nieopodal drogi wylotowej z Nowogrodzka w kierunku Lubania skojarzono bezpośrednio z zaginioną miesiąc wcześniej Beatą BURNIAK. Podejmując się próby odtworzenia tych ostatnich tragicznych chwil jej życia byliśmy na terenie gminy Nowogrodziec. Rozmawiając z wieloma osobami udało nam się zarejestrować dość sporo - nie wiemy tylko (podobnie jak policja) KTO?

czytaj na str.8

Nowa książka Feliksa Netza



"Nasz wychowawca, pan Skowierzak, zawiesił gazetkę ścienną pt. "33 Rocznica Rewolucji Październikowej, którą kierowniczka szkoły pani Barbara Ruta ("na lekcjach rosyjskiego macie się do mnie zwracać: "Warwara Stanisławowna") zdjęła po trzech minutach i pozwoliła zawiesić ponownie, gdy tytuł został przerobiony na: "33 Rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej"

czytaj na str.13

SKŁAD OPAŁU "JANAR"

Lubań ul.Torowa 1A, tel.22-02

Oferujemy w ciągłej sprzedaży węgiel kamienny, brunatny oraz koks.

Zapewniamy wysoką jakość sprzedawanego opału.

Węgiel kamienny sprowadzamy z kopalni BOBREK oraz ROZBARK Bytom. Jest to węgiel o wysokiej kaloryczności oraz bardzo małej zawartości popiołu.

Zapewniamy bezpłatny załadunek oraz tani transport zakupionego opału.

Przy zakupie powyżej 5 ton na terenie Lubania transport bezpłatny.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku oraz w soboty robocze od godz.7.00 do 16.00.

**Następne wydanie
"Ziemi Lubańskiej"
27 lipca**

OFERTY PRACY

str.3

**NOWO OTWARTY
KANTOR WYMIANY WALUT
zaprasza**

na ul.Spółdzielczą 7, tel.31-38
(obok apteki)

Kursy walut do uzgodnienia

**hurtownia
BIELKOMA**
bezpośredni
importer
glazury
hiszpańskiej

zaprasza codziennie od 8-17 do BIELANKI 58, tel. (090) 66-11-04, dojazd: 8 km za Lwówkiem Śl. w kier. Złotoryi.

kik

Łączy nas Kwisa

28 czerwca, w Lubaniu, odbyło się zgromadzenie przedstawicieli Związku Gmin "Kwisa". Organizacja utworzona w 1992 roku, skupia obecnie 9 gmin jako członków pełnoprawnych (Świeradów Zdr., Mińsk, Gryfów Śl., Leśna, g.Lubań, m.Lubań, Siekierzyn, Nowogrodziec, Osiecznica) oraz 2 ze statusem obserwatora (Olszyna, Platerówka). Prowadzone są także rozmowy mające na celu pozyskanie pozostałych gmin leżących w dorzeczu Kwisy, tj. Lubomierza, Lwówka Śl., Małomic i Zagania. Obecny przewodniczącym związku jest Jerzy Zieliński, burmistrz Lubania. W trakcie obrad przyjęto niezwykle bogaty w przedsięwzięcia program działania, w oparciu o który we wrześniu zorganizowana zostanie dwudniowa Rekreacyjna Spartakiada Samorządowa. Będzie to poszerzona wersja zaplanowanych wcześniej III Igrzysk Samorządowych ZG "Kwisa". Propozycję szczegółową imprezy przedstawił dyrektor lubańskiego MOŚiR-u p. Wiesław Kobucki, deklarując pomoc

organizacyjną w przeprowadzeniu przedsięwzięcia. W igrzyskach wezmą udział działacze i pracownicy samorządowi z terenu całego województwa. Do współpracy przy organizacji imprezy zaproszono Wojewódzki Sejmik Samorządowy, Związek Gmin Ziemi Zgorzeleckiej oraz Związek Gmin Karkonoskich. Punktem centralnym rekreacyjnych zmagani będzie Nowogrodziec.

Swój dalszy ciąg miała także zapoczątkowana kilka miesięcy temu inicjatywa związana z podjęciem produkcji biopaliwa z rzepaku. Przypomnijmy, że w kwietniu przebywał w Lubaniu holenderski ekspert badający możliwości podjęcia wysokotowarowej produkcji tej uprawy na naszym terenie w celu wykorzystania jej do wyrobu ekologicznego paliwa. Efektem tej wizyty był raport, którego wyniki są wielce obiecujące. Zaproszony na obrady związku przedstawiciel wrocławskiego CPN-u p. Stanisław Bioś zapewnił zebranych, że istnieje duże zapotrzebo-

wanie na biopaliwo. Jego przedsiębiorstwo zakupi praktycznie każdą ilość. W chwili obecnej paliwo tego typu, olej napędowy z domieszką estry rzepakowej, sprzedawane jest na terenie województwa legnickiego. Z bardzo dobrym skutkiem stosowany jest np. w tamtejszej komunikacji miejskiej.

Wkrótce na specjalistyczne przeszkolenie do Holandii, finansowane ze środków tamtejszej fundacji, wyjedzie przedstawiciel Związku Gmin "Kwisa" - Edward Szczerbień, burmistrz Nowogrodzka.

Sporo miejsca w obradach poświęcono zagadnieniom dotyczącym promocji gmin. Uczestnicząca w naradzie dyrektorka Oddziału Sudeckiego Polskiej Agencji Promocji Turystyki w Jeleniej Górze p. Danuta Komorowska przedstawiła niezwykle interesującą ofertę z zakresu promocji turystycznej. Zaproponowała wstąpienie do reprezentowanej przez siebie instytucji, która za pośrednictwem agend roz-



mie się popularyzacją walorów poszczególnych gmin. Propozycja została przyjęta, działania rozpoczyna się od 1 stycznia 1996 r.

W dalszej części zgromadzenia omówiono stan prac związanych z ideą utworzenia Parku Krajobrazowego wzdłuż biegu Kwisy. Działania w tym zakresie są niezwykle czasochłonne. Większość decyzji w tej materii leży poza zasięgiem możliwości samego związku. Obecnie jednak pewnego kształtu nabierają działania wycinkowe. W wyniku uchwał podjętych przez Radę Gmin Gryfowa Śl., Leśnej i Olszyny szczególnej ochroną objęto Zalew

Leśniańsko-Złotnicki. Podobnie w gminie Osiecznica opieką otoczoną tamtejszy przełom Kwisy.

W przyjętym planie pracy jest wiele innych cennych przedsięwzięć z zakresu ochrony wód powierzchniowych, gleby, powietrza i zieleni, turystyki i wypoczynku oraz aktywizacji gospodarczej. Wszystko pod wspólnym hasłem przyjętym w programie działania mówiącym, iż "celem Związku jest współpraca gospodarcza, kulturalna i turystyczna regionu oraz kształtowanie i ochrona środowiska rzeki i dorzecza Kwisy."

kik

W morzu długów

Spółdzielnia Mieszkaniowa ma swoje obiekty w Lubaniu i w Olszynie. I tu, i tam są lokatorzy, którzy zalegają z płatnościami czynszowymi. Na koniec 1994 roku było ich ogółem 396. W Olszynie 3 dłużników nie wniosło należności opłat na kwotę 5,7 mln starych złotych. Jest to oczywiście kropla w "morzu długów" na rzecz spółdzielni. Gros zaległości ze względu na swą liczbę "wyprawiali" mieszkańcy Lubania. I tak 5 lokatorów ze śródmieścia nie wpłaciło czynszu na około 246 mln zł, 82 z Osiedla Piast I - na 166 mln zł, 124 z Osiedla Piast II - na 326 mln zł, 80 z Osiedla Piast III - na 81 mln zł. Tak wygląda geografia zaległości. Równie ciekawie prezentuje się jego struktura. Oto jeden z aspektów tego problemu. W przedziale zadłużenia 5-10 mln mieściło się 31 spółdzielców, a powyżej 10 mln - 17. Tak więc 48 lokatorów zalegało z płatnościami na sumę 461 mln zł, co stanowiło 56 proc. całej wartości długu. Z tego rachunku wynika, że na resztę, czyli 46 proc. omawianej kwoty, składają się "drobni" dłużnicy ze stosunkowo niewielkimi obciążeniami, a więc zdecydowanie bardziej "ściągalni".

rys

Zmiany w leśniańskim samorządzie

(Leśna) Na sesji Rady Miasta i Gminy Leśna, która odbyła się 29 czerwca jednym z punktów obrad było odwołanie z funkcji delegata na Sejmik Samorządowy Województwa Jeleniogór-

skiego pana Zbigniewa Buckiego. Na jego miejsce został wybrany pan Henryk Wiernicki.

rw

Uwaga pracodawcy

Rejonowy Urząd Pracy w Lubaniu informuje, że istnieje możliwość podpisania korzystnych umów na zatrudnienie tegorocznych absolwentów. W przypadku jej podpisania, przysługuje możliwość skorzystania z refundacji w wys. do 36 proc. przeciętnego wynagrodzenia oraz składki ZUS przez okres 12 miesięcy.

Wg stanu na dzień 4 lipca br. zarejestrowani absolwenci to: slusarz-mechanik, b/z.-średnie ogólnokształcące, technik elektryk, technik mechanik, technik ekonomista, sprzedawca-magazynier, elektryk, monter, technik rolnik, mechanik maszyn rolniczych, krawiec-szwacz, technik technolog żywienia, pielęgniarka, technik włókiennik.

Zainteresowanych prosi się o kontakt z Rejonowym Urzędzie Pracy w Lubaniu, tel.35-19, p.nr 4.

Na rzecz dzieci

Polskie Towarzystwo Walki z Kalcem w Warszawie organizuje 21 lipca o godz. 18.30 w kinie "Wawel" imprezę na rzecz dzieci niepełnosprawnych. W programie wystąpią aktorzy Teatru Powszechnego w Łodzi.

Burmistrz Lubania przekazał na rzecz Towarzystwa kwotę 500 zł. Takie same pieniądze ofiarowali również m.in. wójtowie Olszyny i Platerówki.

rw

Jak spędzą wakacje?

Tegoroczne wakacje nabierają tempa. Wielu jest już w trakcie zaplanowanych urlopów, inni czynią gorączkowe przygotowania do wyjazdu. Ale jak co roku jest także spora grupa ludzi, którzy z różnych przyczyn, najczęściej ekonomicznych, nie wyjadą z miejsca zamieszkania. Niestety, są wśród nich także dzieci. Jak nas poinformował inspektor oświaty w Lubaniu, z ogólnej liczby 3168 uczniów z zorganizowanych form wypoczynku skorzysta tylko pewna ich część. 182 dzieci pojedzie na kolonie, 88 - weźmie udział w różnego rodzaju obozach, 284 - skorzysta z półkolonii, 554 - spędzi wczasy wraz z rodzicami, a 1118 - wyjedzie na wakacje do rodziny.

Jak wykazuje statystyka, 948 uczniów, czyli blisko ich 1/3, swoje jedyne upragnione wakacje spędzi w mieście, w domu, na podwórku. Aby zrekompensować stratę spróbujmy, my rodzice, sąsiedzi, uprzyjemnić im choć trochę ten czas. Można przecież przygotować jakieś dzielnicowe, osiedlowe ogniska, gry i zabawy, zorganizować rowerowy wypad za miasto. Możliwości jest wiele, zechcemy tylko chcieć.

tk

Dobra wiadomość

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lubaniu nie zamierza w 1995 roku podnosić opłaty eksploatacyjnej, która od ub.roku ustabilizowała się na poziomie 5.200 starych złotych za m.kw. Warto wiedzieć, że stanowi ona około 22 proc. wartości czynszu, a zatem jest realna szansa na spowolnienie jego wzrostu.

tor

Przetarg

Administracja Budynków Komunalnych Nr 3 w Lubaniu ogłasza przetarg

na remont pokrycia dachu na podłożu betonowym - budynków Nr 2, 4 i 6 przy ul. Wrocławskiej w Lubaniu.

Zakres robót obejmuje:

- wykonanie podłoża betonowego,
- przemurowanie ścian ogniowych,
- wykonanie obróbek blacharskich,
- ułożenie papy (3-krotnie),
- wymiana rynien, rur spustowych,
- wykonanie instalacji odgromowej.

Przetarg odbędzie się 18 lipca o godz. 12.30 w sali Nr 11 Urzędu Miasta Lubania przy ul.7 Dywizji 14.

Szczegółowych informacji udziela ABK Nr 3 w Lubaniu przy ul.Brackiej 11.

Oferty pracy

Rejonowy Urząd Pracy w Lubaniu dysponuje następującymi wolnymi miejscami pracy:

* Na terenie Lubania:

- obsługa komputera-informatyk - praca dla 2 osób, wymagane wykształcenie średnie lub wyższe,
- maszynista lokomotywy manewrowej,
- manewrowy - wymagane aktualne uprawnienia PKP,
- murarz-malarz - wymagana praktyka zawodowa,
- stolarz - wymagana praktyka zawodowa.

* Na terenie Gryfowa Śl.:

- sprzedawca (praca w CPN Gryfów Śl.) - praca dla 4 osób, wymagane wykształcenie średnie, wiek do 30 lat, odbyta służba wojskowa,
- samodzielna księgowa - wymagana 3,4-letnia praktyka, gwarantowane bardzo wysokie wynagrodzenie.

* Na terenie Pobiednej:

- główny mechanik - wymagane wykształcenie wyższe mechaniczne lub średnie z praktyką.

Zainteresowanych podjęciem pracy prosimy o kontakt z RUP w Lubaniu, p.nr 4.

...

14 lipca o godz.10.00 w sali Nr 62 Urzędu Rejonowego w Lubaniu przy ul.Mickiewicza 2 odbędzie się GIEŁDA PRACY dla 30 szwaczek. Praca na terenie Zgorzelca, atrakcyjne zarobki, dowóz zapewnienia pracodawca.

BETON-COMPLEKS BUD

Spółka z o.o.

Lubań, ul. Różana 25, tel. 29-31

oferuje do sprzedaży:

- * kręgi betonowe o średnicy 920, 1200, 1600,
- * pokrywy bet. o śr. 1200, 1400, 1840 z otworem i pełne,
- * przepusty drogowe śr. 80,
- * płyty dachowe korytkowe długości do 3 m,
- * nadproża L-19, L-120 do 270,
- * krawężniki, obrzeża, płytki chodnikowe,
- * bloczki bet. M-6, pustaki "alfa" żużlowe,
- * beton towarowy (B-7.5 do B-35),
- * zbrojenie konstrukcji,
- * wyroby ślusarsko-kowalskie,
- * wyroby stolarskie (okna, drzwi, schody...).

Uwaga!

Istnieje możliwość załatwienia transportu na miejscu - do 5 ton.

Ceny do uzgodnienia, tel 29-31 w godz. od 7.00 do 15.00.

Zespół Hurtowni
"Subiekt" i "Subiekt 1"

zaprasza na zakupy wszystkich handlowców.

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- * szeroki wybór art. spożywczych,
- * napoi chłodzących, wina, piwa,
- * wyroby 11 renomowanych Polmosów w kraju,
- * papier pakowy, reklamówki itp.

Adresy:

"SUBIEKT"59-800 Lubań
ul. Warszawska 20
tel. 43-49**"SUBIEKT 1"**59-800 Lubań
ul. Rzemieśnicza 1
tel. 40-91PHU "PROBUD"
AUTO-GAZ
Lubań, ul. Boczna 15, tel. 41-06
(teren Centrali Nasiennej)Montaż zasilaczy gazowych
do samochodów chłodzonych
cieczą i powietrzem.Jeździsz o połowę taniej.
Raty bez żyrantów.Punkt prowadzi sprzedaż gazu
propan-butan.Stoisko Handlowe
"Kwiaty"

Wiejski Dom Handlowy Lubań, ul. Tkacka

Oferuje:

- * kwiaty doniczkowe polskie, holenderskie, duńskie,
- * kwiaty sztuczne, doniczki,
- * nawozy do kwiatów,
- * węgiel drzewny,
- * kwietniki, skrzynki balkonowe, kule wodne.

Duży asortyment po atrakcyjnych cenach

Zapraszamy w godz. 9.00-18.00
w soboty w godz. 9.00-14.00STOISKA HANDLOWE
"GRAFIO"
U: Trzcińska,
WDH LUBAŃ
ul. Tkacka**ZABAWKI**

I piętro D.H.

- * klocki
- * puzzle
- * gry planszowe
- * pluszaki
- * plastikowe modele do sklejania

* * *

**ART. SZKOLNE**

PAPIERNICZE I BIUROWE

parter D.H.

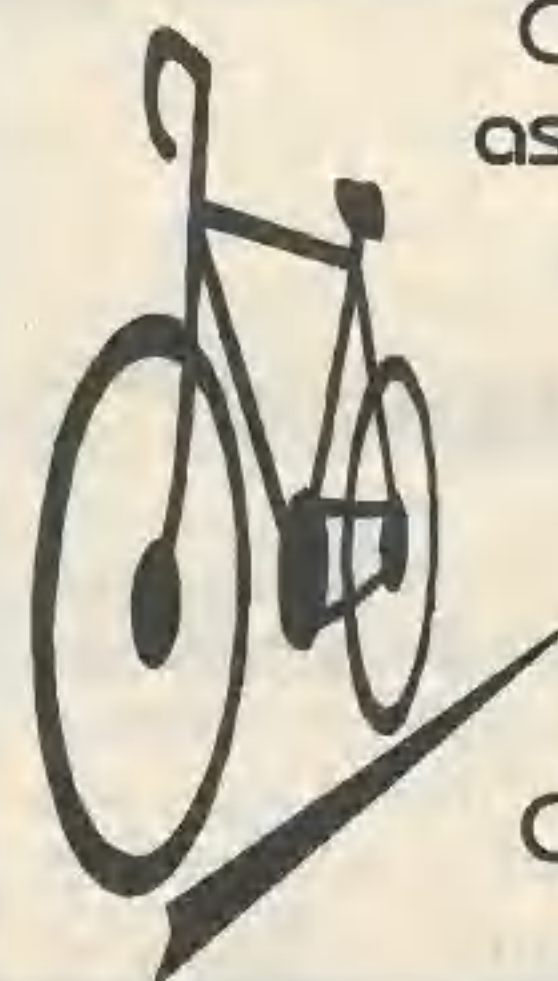
KUPONUPOWAŻNIAJĄCY DO ZAKUPÓW
ART. SZKOLNYCH I PAPIERNICZYCH
Z UPUSTEM

Ważne do 31 lipca 1995 r.

10%**STOISKO ROWEROWE**

Wiejski Dom Handlowy

Lubań ul. Tkacka

Oferujemy w sprzedaży szeroki
asortyment rowerów sportowych
i akcesorii.Przyjmujemy zamówienia na
profesjonalne części rowerowe
i rowery górskie, kolarskie szosowe,
trekingowe i triathlonowe.Oferujemy także własny serwis
i fachową poradę.

Prowadzimy sprzedaż ratelną.

Zapraszamy codziennie w godz. 10.00-18.00
w soboty w godz. 10.00-14.00**SKLEP MOTORYZACYJNY
KOMIS**

Joanna Hofbauer-Dobrzyńska

Lubań, ul. Zawidowska 7, tel. 42-71

Oferuje klientom dużą gamę
części do samochodów
krajowych i zagranicznych.Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00-18.00,
w każdą sobotę w godz. 9.00-14.00**Sklep Wielobranżowy**

w Lubaniu, ul. 7 Dywizji 1

poleca:

- sukienki, spódnice, koszule,
- bluzki, getry,
- bieliznę, rajstopy, skarpety

Zapraszamy codziennie w g. 10.00-18.00
w soboty w godz. 10.00-14.00

Z odległego Izraela

Autor cyklu artykułów poświęconych "Ludziom, którzy przynoszą chlubę ziemi lubañskiej" otrzymał kolejny list od Jana Robinsona vel Rutkowskiego - Honorowego Konsula Polski w Izraelu, absolwenta lubañskiego Liceum Ogólnoszkolnego. Oto jego fragmenty:

...Wybac, że nie podziękowałem wcześniej za otrzymane odcinki "Ziemi Lubañskiej". Przyznaję ponownie, że jestem zawsze bardzo wzruszony i podniecony czytając nowości z miasta młodości...

...Słyszę od wielu kolegów o planach uroczystości 50-lecia szkoły, napisz o tym

- proszę - więcej. Może uda mi się namówić moją Basię na nasz udział...

...Miałem znów wielkie "przeżycia" czytając książkę Felka Netza "Urodzony w Święto Zmarłych", w której znajduje się tyle szczegółów o nas wszystkich...

...Na razie mieliśmy tu jako gości Ministra Spraw Zagranicznych W. Bartoszewskiego, spotkaliśmy się z nim na przyjęciu w Jerozolimie urządzonym przez izraelskiego Ministra Spraw Zagranicznych Szymona Peresa. Załączam ci zdjęcie (od lewej: W. Bartoszewski, J. Robinson-Rutkowski, Sz. Peres - dop.red.)...



JAN ROBINSON

ADVOCATE & NOTARY

3 Shmaryahu Levin St.
Haifa 33101, P.O. B 4142
Phone & Fax: 627278

HONORARY CONSUL OF THE REPUBLIC OF POLAND

קונסול כבוד של פולין

Haifa 25.6.95

Z redakcyjnej pocztu

Panie Redaktorze!

Spacerując po lubañskich ulicach, a szczególnie wśród zabudowań Osiedla "Piast" zauważyłem, że jedna z ulic służy niektórym kierowcom do urządzania sprawdzianów z szybkości jazdy. Ale tu występuje jeden mankament, który naraża tych kierowców na napięcia psychiczne, co może być katastrofalne w skutkach. Chodzi tu o znaki ograniczające prędkość do 40 km/h.

Kto to wymyślił, by co kilkadziesiąt metrów stawiać znak ograniczający prędkość na tak równej ulicy. Przecież powoduje to u panów kierujących swoim "bolidami" stresy. Oprócz znaków dochodzi tu jeszcze fakt, że znaczna część mieszkańców osiedla wraca z pracy, ze szkoły, a w niedzielę i święta uczęszcza do kościoła, a to też jest utrudnienie w ruchu drogowym. Proponuję, by znaki ograniczające poruszanie się zastoso-
wać dla pieszych, jeżeli nie można wyegzekwować tego co już jest.

Tak się dzieje na ul. K. Wielkiego. Tę moją pisaninę proszę traktować z "przymrużeniem oka", chociaż wg mnie problem jest dużej wagi. Do tragedii jest bardzo blisko, obserwując codziennie to, co się dzieje na tej ulicy.

Wasz stały czytelnik

Z dyżuru redakcyjnego

Pora zmienić te nawyki

Mieszkańcy kilku okolicznych miejscowości zwracają uwagę na niezrozumiałe dla odbiorców energii praktyki prawdopodobnie Zakładu Energetycznego w Lubaniu. Tak gdzieś od dwóch tygodni wyłącza się im prąd całkowicie lub jedną z faz i to w najmniej oczekiwanych momentach. Trwa to najczęściej od chwili do kilku godzin. Czasami jednak praktyki te przypominają nieodpowiedzialną zabawę, kiedy na przemian włącza się lub wyłącza energię. Co to z sobą niesie dla gospodarstw domowych - lepiej nie mówić. Jeśli te wyłączenia są technicznie nieuniknione i zapowiadają się na dłużej, wypadałoby o nich uprzedzać. Nakazuje to nie tylko dobry obyczaj.

11

Aby mogli wyjść z czterech ścian

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych od 1 lipca br. uruchomił kolejną akcję dla inwalidów. Tym razem jest to "Program samochodowy". Umożliwia on otrzymanie pożyczki w wysokości do 10 tys. zł na zakup samochodu wszystkim osobom ze stwierdzonymi przez lekarza schorzeniami utrudniającymi poruszanie się. Nie jest uwarunkowany ani wiekiem, ani koniecznością pracy zawodowej, ani wykształceniem. Ma po prostu umożliwić swobodne poruszanie się wszystkim, którzy do tej pory z powodu złego stanu zdrowia i braku środka lokomocji są prawie uwięzieni w swoich mieszkaniach.

Co trzeba zrobić, aby otrzymać taki kredyt?

Przed wszystkim - wysłać, najlepiej pisemne, zgłoszenie do Wojewódzkiego Ośrodka d/s Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, ul. Wojska Polskiego 18, 58-500 Jelenia Góra, tel. 260-79 lub do Sekcji Realizacji Programów Celowych PFRON w Warszawie, ul. Jana Pawła II 13, tel. (0-22) 24-32-63. Zgłoszenie może składać każdy zainteresowany, który posiada orzeczenie o grupie inwalidzkiej, zaświadczenie o rodzaju niesprawności, prawo jazdy oraz dochody umożliwiające spłatę kredytu. (Dokumentów tych nie należy od razu wysłać, a dopiero na wezwanie przyznających kredyt). Nie należy za bardzo bać się ostatniego warunku, gdyż spłata pożyczki jest rozkładana na 48 lub 60 rat, a odsetki od niej spłaca PFRON.

Można kupić droższe auto, ale warunkiem jest jednorazowe wpłacenie różnicy wymaganej kwoty z góry.

Na wysłane zgłoszenie zainteresowany otrzyma odpowiedni wniosek, który po wypełnieniu będzie rozpatrywany przez stosowne komisje regionalne. Cała procedura trwa około 2 miesięcy, po czym w przypadku pozytywnej opinii podpisuje się umowę w wyznaczonym oddziale banku.

Jeszcze jednym warunkiem jest nie otrzymanie z PFRON pożyczki na ten cel w ciągu co najmniej 4 ostatnich lat i zerowe konto w rozliczeniach z tą instytucją.

Regina

Historyjka jakich wiele

Mieszkanca Lubania po nabyciu obuwia w jednym z tutejszych sklepów postanowiła je dodatkowo wzmocnić. W tym celu udała się do pracowni szewskiej Pana S. mieszczącej się przy ul. Rataja.

Właściciel bardzo chętnie i "od ręki" zajął się wykonaniem zlecenia. W trakcie przybijania żabki... odszedł flek. Fachowiec natychmiast uspokoił przerażoną klientkę, zapewniając, że to się przyklei i będzie jak nowe. Zniechęcona jakością wykonywanej usługi poprosiła, aby drugiej blaszki już nie przybijał. Swym zwątpieniem z pewnością dotknęła czulego miejsca rzemieślniczej dumy. Szewc z uporem zajął się drugim butem i... O ironio. Niefortunnie wbity gwoździł zniszczył całkowicie drugi obcaspechowego obuwia.

Zdenerwowana tym faktem zażądała pokrycia skutków tej partackiej roboty. W odpowiedzi, bez cienia skruchy... pokazano jej drzwi. Żadnych przeprosin, czy słów usprawiedliwienia. Po prostu - proszę wyjść.

Bezsilna trafiła do naszej redakcji i Klubu Federacji Konsumentów.

cc

Małe sprostowanko

Z prawdziwym wzruszeniem przeczytałam w ostatnim numerze "ZL" trzeci odcinek artykułu Pana Dyrektora Ludwika Aniela "Złoty jubileusz LO lubañskiego". Powodem tego wzruszenia był fragment dotyczący działalności artystycznej liceum, a zwłaszcza wzmianka o zespole "Marionetki". W tekście spotkałam pewne nieścisłości, szczególnie przy wymienianiu członków zespołu. Znalazły

my Kultury, który był zamożniejszy i udźwignął ciężar wyposażenia nas w stroje i instrumenty. Trudnej sztuki nauczania nas śpiewania harmonicznego (na 3-4 głosy) podjął się pan Eugeniusz Wojtarowicz. Początkowo sprawiło to nam sporą trudność, bo w większości byliśmy zupełnie "surowe". Po pewnym czasie "zaskoczyliśmy" i dość łatwo brałyśmy akordy. W zespole śpiewały: w

nach, miejskich i wojewódzkich. Największym sukcesem było wygranie w 1970 roku ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Artystycznego "Wrocławski Maj" - wtedy już pod kierownictwem obecnego dyrektora Szkoły Muzycznej. W nagrodę pojechaliśmy na 3-tygodniowy obóz artystyczny na Mazury. Śpiewaliśmy także w Polskim Radio!

Z ówczesnych podlotków wy-



się tam nazwiska dziewczyn, które były wprawdzie w naszej klasie, ale nie w zespole. Inne "Marionetki" zostały pominięte. Aby nie było im przykro, pozwolę sobie - jako osoba dokładnie zorientowana - sprostować pewne informacje.

Byłyśmy dziewczęcym zespołem wokально-instrumentalnym, a nie taneczno-wokalnym. Zespół działał w latach 1967-71, a więc przez cały czas nauki w LO. Wywodziłyśmy się z jednej klasy - "c". Nasz ówczesny profesor wychowania muzycznego - Tadeusz Wolak - przeprowadził kwalifikacje do modnej wówczas ("Alibabki", "Filipinki", "Partita") formy śpiewania zbiorowego. Zespół składał się z uczennic LO, ale działał pod egidą Młodzieżowego Do-

pierwszym głosie Krysia Piętko, Jola Myśliwiec, Marysia Wojtkowiak, w drugim głosie Ania Kmiecik i Grażyna Kozak, w trzecim Ela Popiołek, Stasia Szmał i Jasia Pilarska. Ja śpiewałam w pierwszym lub w drugim głosie, a poza tym byłam solistką (a jak!).

W zespole instrumentalnym składającym się z uczennic ogniska muzycznego grały: Dzidka Czuj, Beata Wilska, Anita Glazer, Małgosia Paszkiewicz, Krysia Zukrowska i Iwona Klein. Przez jakiś czas grał z nami najmłodszy "rodzynek" - Wiesio Czuj.

Odnosiłyśmy prawdziwe sukcesy w eliminacjach rejonowych i wojewódzkich popularnych wówczas konkursów - m.in. piosenki radzieckiej i żołnierskiej. Śpiewaliśmy na imprezach szkol-

rosły m.in.: magister farmacji, nauczycielka, magister administracji, lekarka, prawniczka, stomatolog, architekt, inżynier i dwóch muzyków.

Z rozbawieniem wspominam, że autor wspomnianego artykułu, nasz ówczesny polonista i wicedyrektor LO, nie mógł pogodzić się z nazwą zespołu. "Co to za nazwa, dziecko! Przecież marionetki to kukły, dziecko." Na nic zdały się tłumaczenia, że nazwę zaczerpnęliśmy od tytułu modnej wówczas piosenki. Marionetka, to kukła - i koniec.

I co z tych "kukielek" wyrosło, kochany Panie Dyrektorze?

Lucyna Duczyńska
(wówczas Wgowska)

Podziękowanie

zy szacunku za znakomitą organizację, za włożony wysiłek i serdeczność, z jaką spotkaliśmy się w naszym Mieście w dniu 11 czerwca.

Lubań dał przykład (miejmy dzieje) innym miastom naszego regionu jak

można wyzwać energię młodzieży dla działań ekologicznych, ważnych i potrzebnych nam wszystkim.

Łączymy piękne pozdrowienia i serdeczności

Za komitet - Alina Obidniak

WIEJSKI DOM HANDLOWY - LUBAŃ

...I TU KUPISZ
CIASTO OD CZERNIKA!


**HURTOWNIA
obuwia i odzieży**

oferuje -
Duży asortyment obuwia tekstylnego.

Import z Chin.

Ceny najniższe w województwie.

59-800 Lubań
ul. Rybacka 1, tel. 33-93

Zapraszamy codziennie w godz. 8.00-15.00
w soboty w godz. 8.00-12.00

ZMODERNIZOWANA STACJA PALIW

STW Lubań, ul. Kopernika 30, tel. 24-55

Oferuje wysokiej jakości paliwa płynne
"Petrochemii Płockiej" 98, 94, Pb oraz ON.

Ponadto przy stałych i wyższych zakupach istnieje
możliwość płatności w późniejszych terminach.

Prowadzimy również sprzedaż dużej gamy olei silnikowych
produkcji krajowej i zagranicznej
oraz drobne akcesoria samochodowe.

Zapraszamy do naszej placówki (stacji)
czynnej całą dobę.

**Bar Uniwersalny
RATUSZOWY**

Lubań, Rynek 13, tel. 29-61

oferuje klientom:
całodzienne wyżywienie na miejscu oraz na wynos.
Proponujemy szeroki asortyment dań jaryskich.

Ponadto oferujemy posiłki abonamentowe
udzielając 20% rabatu.

Organizujemy również przyjęcia okolicznościowe
na dogodnych warunkach.

Łokal czynny codziennie od g. 8.00 do g. 18.00.

Zapraszamy.

**Szkoła Nauki Jazdy
Sandecki Stanisław**

Lubań, ul. Dąbrowskiego 29, tel. 27-81

organizuje kursy nauki jazdy
wszystkich kategorii A, B, C, D, E i T.

Informacje udzielane są w poniedziałki,
środy i piątki pod w/w adresem,
w godz. 18.00-20.00.

Najbliższe rozpoczęcie kursu:
25 lipca br. o g. 18.00.

Zapraszamy.

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW

LADY, REGAŁY, URZĄDZENIA CHŁODNICZE
WAGI, KASY, METKOWNICE

raty, leasing

KaMaG Jelenia Góra, ul. Wojska Polskiego 15, tel. 242-92

ARTYKUŁY BIUROWE

- papiery komputerowe DRESCHER, kserograficzne, laserowe, atramentowe, maszynowe, kalki,
- taśmy (kasety) barwiące, atramenty do drukarek i maszyn piszących, korektry,
- tonery do kserografów i drukarek laserowych,
- kserografy, telefaxy, maszyny do pisania i liczenia, bindownice, metkownice itp.,
- druki, pieczątki, wyroby papiernicze i wiele innych,

oferuje:

TOMA HURTOWNIA ARTYKUŁÓW PAPIERNICZYCH

Lubań, ul. Zgorzelecka 18, tel. 29-04, fax. 28-33

Sprzedaż w godz. 9.00-15.00

Przyjmujemy zamówienia telefonicznie i dostarczamy towar
własnym transportem.

Dla stałych i hurtowych odbiorców rabaty.

"ROYAL"

Sklep Fotograficzny
w Lubaniu, ul. Grunwaldzka 2/3
poleca:

* popularne aparaty fotograficzne

* filmy

* albumy

* ramki o różnej wielkości

* baterie

Sklep czynny pn.-pt.
w godz. 9-17, sob. 9-14

Zapraszamy!

Budowlano-Produkcyjna Spółdzielnia Pracy "SCH"

59-800 Lubań, ul. Młynarska 4, tel. 25-97, 27-43

* Wykonuje roboty z branży ogólnobudowlanej, ślusarskiej, stolarskiej i chłodniczej.

* Produkuje prefabrykaty betonowe w szerokim zakresie, grzejniki rurowe, bramy i drzwi stalowe.

* Świadczy usługi sprzętowo-transportowe i dźwigowe.

* Prowadzi sprzedaż materiałów i wyrobów budowlanych w bardzo szerokim zakresie np. cement, wapno, pustaki, płyty, stal, kątowniki, blachy, materiały izolacyjne itp.

Wystawiamy faktury VAT!

Informacje: Lubań, tel. 25-97, 27-43, 24-43,
Gryfów-Proszówka, tel. 13-591, 13-563.

Wakacje z logopedą

Na przełomie czerwca i lipca lubańskie koło Towarzystwa Przyjaciół Dzieci już po raz kolejny zorganizowało kolonię logopedyczną dla dzieci przedszkolnych i młodszoszkolnych. W tym roku prowadzona jest na terenie Przedszkola Miejskiego Nr 1.

Prezes TPD p. Małgorzata Grzesiak zaprosiła do współpracy logopedów: mgr Marię Krochmalną i p. Monikę Grabowską oraz rehabilitantkę z ZOZ-u p. Annę Kołos i nauczycielką p. Monikę Hryniewicz. W trakcie kolonii logopedycznej każde dziecko objęte jest terapią indywidualną.

Dzieci uczestniczące w terapii to jednostki dotknięte często wieloma zaburzeniami jednocześnie: niedokształceniem mowy pochodzenia korowego, niedosłuchu, mózgowym porażeniem dziecięcym, dysartrią, dyslalią wieloraką, zaburzeniami słuchu fonematycznego. Panie prowadzące ćwiczenia logopedyczne przyjechały z warszawskiej Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej i pracują, jak nas zapewnia organizatorzy kolonii, z wielkim zaangażowaniem, czego efekty są widoczne. Są niezwykle łagodne, cierpliwe i pełne poświęcenia. Dzieci biorące udział w kolonii logopedycznej w ciągu całego roku znajdują się pod stałą opieką Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lubaniu. Wakacyjna terapia jest jedynie formą dodatkową. Udział w niej jest dobrowolny i całkowicie bezpłatny. Wystarczy tylko deklaracja rodziców, aby dziecko mogło w niej uczestniczyć i aktywnie niwelować swoje niedobory. Przedszkole ze swej strony udostępniło pomieszczenia do prowadzenia zajęć i zabaw, przygotowuje także dwa posiłki w ciągu dnia, które finansowane są ze środków TPD. Niezwykle cenna to przedsięwzięcie. Należą się duże słowa uznania dla tych, którzy przyczynili się do organizacji tego typu kolonii.

Przy okazji zachęcamy rodziców i opiekunów dzieci w wieku przedszkolnym do korzystania z konsultacji specjalistycznej w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Pozwoli to na wcześniejsze wykrycie ewentualnych wad i opóźnień.

Najstarsi lubanianie

W ostatnich dniach czerwca, podczas spotkania mieszkańców Lubania z władzami, powołano do życia Klub skupiający najstarszych mieszkańców miasta. Pomysł utworzenia takiej organizacji zrodził się znacznie wcześniej, w trakcie przygotowań do obchodów tegorocznych jubileuszowych Dni Lubania. Podczas bezpośrednich kontaktów z weteranami miasta zgłaszano potrzebę skupienia ludzi, którzy zasiedlali Lubañ jako pierwsi, tuż po zakończeniu działań wojennych. Osoby te są często w posiadaniu wielu bezcennych pamiątek dokumentujących tamte pionierskie lata. Ich wspomnienia, gdyby zostały spisane, stanowiłyby niezwykle wartościowy dokument z zakresu powojennej historii miasta. Temu m.in. mają służyć comiesięczne spotkania. Każdorazowo poświęcane będą innej tematyce, bądź innemu okresowi z historii miasta. Klub, którego nazwa nie jest jeszcze ostatecznie sformułowana, jest otwarty dla wszystkich, którzy zechcą podzielić się swoimi powojennymi przeżyciami.

Przewodniczącą Klubu wybrano p. Eugenię Wielgus. Następne spotkanie odbędzie się pod koniec wakacji 31 sierpnia w siedzibie Związku Kombatanów RP przy pl. 3 Maja.

Rozmowa z burmistrzem miasta Lubañ - Jerzym Zielińskim.

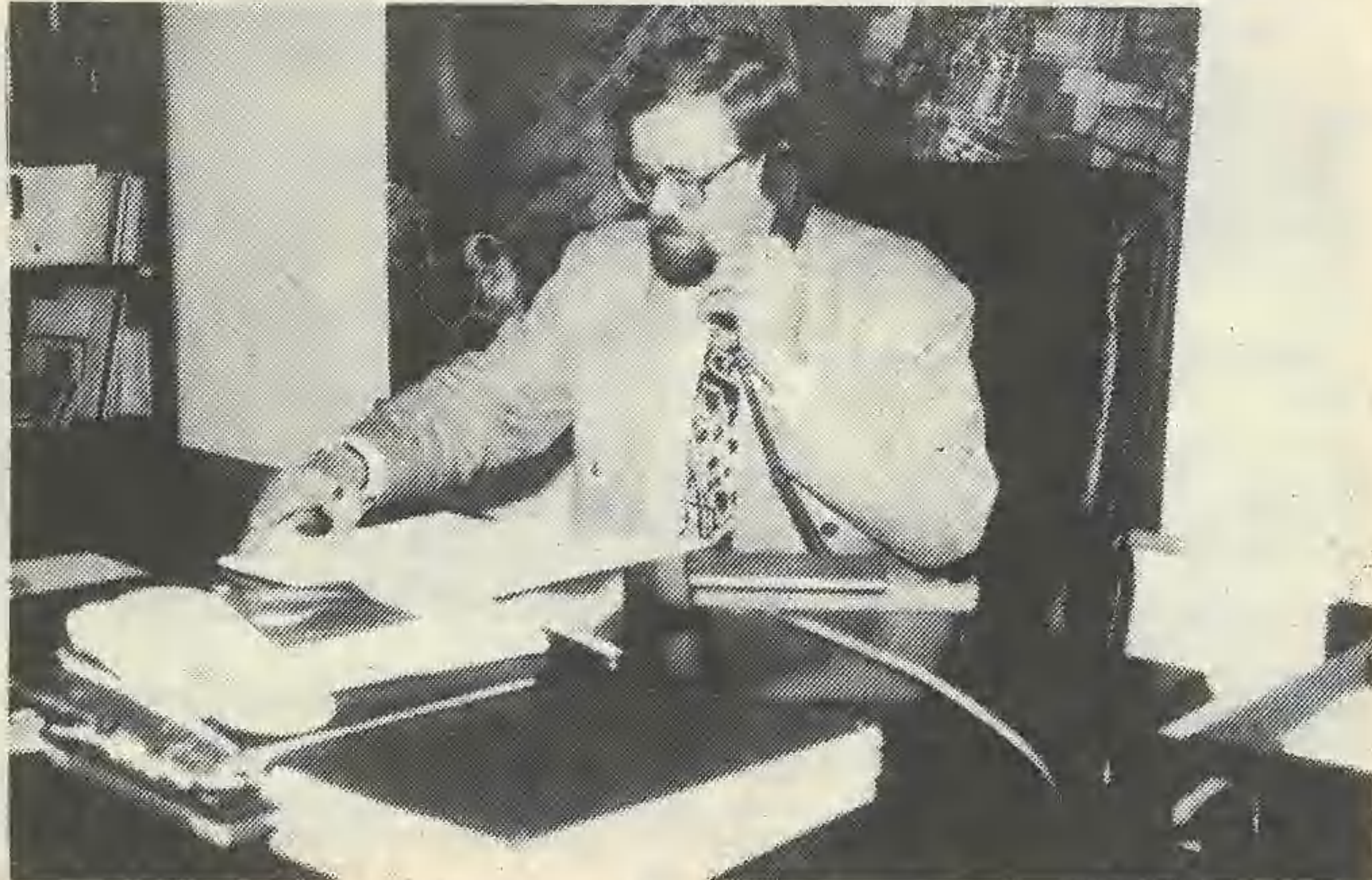
Czas "siewu" i "zbiorów"

* Mijające półrocze jest okazją do pierwszych ocen i podsumowań. Proszę powiedzieć jak postrzega Pan minione sześć miesięcy w życiu miasta oraz nad jakimi zadaniami Zarząd Miasta skupia swoje działania w drugiej połowie roku?

* W pierwszym półroczu 1995 r. można było wyróżnić trzy najważniejsze kierunki działań samorządu miasta Lubania. Przede wszystkim sprawy mieszkaniowe; wejście w życie ustaw: o własności lokali o najmie i dodatkach mieszkaniowych oraz uchwał Rady Miejskiej w tym zakresie sprawiło, że ta problematyka zdominowała I kwartał tego roku: powstanie wspólnot mieszkaniowych, nowe zasady rozliczeń administratora z użytkownikami lokali i najemcami, nowe czynsze oraz stworzenie sprawnego systemu wypłacania dodatków mieszkaniowych - te zagadnienia ze strony Zarządu Miasta i Administracji Budynków Komunalnych i Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej wymagały wiele starań i wysiłków, które - jak sądzę - owocują już dziś i pozwalają optymistycznie spojrzeć na przyszłość. Zrozumiałe, że efekty przyjdą z czasem, dlatego w tym roku trudno spodziewać się wykonania wszystkich koniecznych remontów budynków komunalnych, ale prace w kilku miejscach są już podjęte. Na przyszłe lata zakres tych tematów będzie się systematycznie zwiększał. Wraz z wejściem w życie nowego prawa budowlanego przejeśliśmy kompetencje w zakresie urbanistyki, architektury i nadzoru budowlanego. Zanim weszła w życie nowa ustawa o planowaniu przestrzennym zaktualizowaliśmy plan ogólny zagospodarowania miasta. Do 2000 roku trwać będą prace nad nowym planem.

Po drugie okres I półrocza to faza kontynuacji i przygotowania inwestycji w mieście. Trwa budowa hali sportowej. Jej część przyszkolna będzie gotowa na rozpoczęcie nowego roku szkolnego. Z pomocą Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Jeleniej Górze zmodernizujemy węzły cieplne w Szkole Podstawowej Nr 6, co posłuży także hali sportowej do zapewnienia kurtyny cieplnej oraz rozwiąże problem ciepłej wody. Przed nami dalszy etap rozbudowy hali i wierzę, że wesprze nas w tym Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki kredytem ze środków pochodzących z dopłat do zakładów TOTO-LOTKA. Bardzo nam w tym pomaga poseł Marian Michalski i dyrektor Wiesław Dzierżba z Urzędu Wojewódzkiego.

Ogromnej pracy wymagało przygotowanie inwestycji pn. Dociążenie i modernizacja oczyszczalni ścieków przez rozbudowę kanalizacji sanitarnej w południowym rejonie mia-



sta (lewa strona "Kamiennej Góry" i Księginki). Nasz wniosek o pożyczkę z narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie został poryczony przez Miasto i Gminę Bogatynia oraz wsparty będzie dotacją Programu Pomocowego PHARE pn. "Czarny Trójkąt". W tych dniach rozstrzygnięte zostaną warunki na jakich uzyskaliśmy pożyczkę i czeka nas mozolna procedura przetargowa zamówień publicznych.

Obok tych głównych, w fazie realizacji jest już budowa mieszkań socjalnych oraz w fazie przygotowania ucieplenie rejonu ulic Kopernika i Fabrycznej, kanalizacja w ulicach Lwówecka-Dąbrowskiego, dokumentacja modernizacji drogi Miłoszów-Leśna-Lubañ. Na wdrożenie czeka uzbrojenie terenu osiedla pomiędzy ul. Fabryczną i Zgorzelecką. Takie rozszerzenie frontu inwestycyjnego ma swoje pełne uzasadnienie w planach rozwoju miasta i spotyka się z powszechną akceptacją.

Trzecią płaszczyzną działań była szeroko zakrojona promocja miasta przy okazji obchodów 775-lecia miasta i 50-lecia jego polskości. Zarówno przedsięwzięcia wydawnicze: wido-kówki, plany miasta, okolicznościowe znaki i druki, jak i obchody Dni Lubania pozwoliły szeroko rozświecić imię Lubania i wzbudzić duże zainteresowanie naszym miastem w kraju i za granicą. Przed końcem wakacji będziemy mieć również nowy folder.

Podsumowując należy uznać to I półrocze za "okres siewu", na "zbiory" pozostaje druga połowa roku.

* W ostatnim okresie czasu często wyjeżdża

Pan poza Lubañ - Warszawa, Poznań. Z czym związane są owe wyjazdy?

* Jak najściślej łączą się z "siewem". Trzeba wiele starań, by nasze plany znalazły wsparcie pozabudżetowe. Ale łączę tu działania wykonawcze burmistrza z przedstawicielstwem w samorządowych organizacjach ponadgminnych: Sejmiku Samorządowym Gmin Województwa Jeleniogórskiego i Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego.

* Wakacje w pełni. Pozwoli Pan na kilka pytań takiej właśnie wakacyjnej natury? Przebrzmiały już echa minionego roku szkolnego. Proszę powiedzieć, jaki to był rok szkolny - akademicki dla Pana, jako studenta?

* Udany. Choć spiętrzenie pracy w drugiej połowie czerwca zmusiło mnie do odłożenia ostatniego egzaminu na wrzesień.

* Czas chyba na upragniony odpoczynek. Jak spędzi Pan tegoroczny urlop? Działka, wczasy, a może pod żaglami?

* Planuję 10-dniowy pobyt z rodziną nad Bałtykiem w sierpniu oraz kilka wycieczek w okolice Lubania. Wrześniowy urlop poświęcę studiom.

* Od niedawna zmienił się nieco Pana status... kierowcy. Nie jest tajemnicą, że burmistrz Lubania przesiedlił się wreszcie z wysłużonego malucha do Poloneza. Jakże to wrażenie?

* Niezłe, wreszcie rodzina pomieści się bez trudu w samochodzie i można planować najdalsze nawet trasy.

* A więc szerokiej drogi i pięknej pogody podczas urlopu.

Rozmawiał: K. Kiljan

KONKURS NA DYREKTORA

Zarząd Miasta Lubañ ogłasza konkurs na funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 4 w Lubaniu ul. Skalnica 3.

Do konkursu mogą przystąpić nauczyciele posiadający kwalifikacje pedagogiczne do nauczania i co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej w pełnym wymiarze zajęć lub nauczyciele akademicy posiadający co najmniej 5-letni staż pracy.

Kandydat na stanowisko dyrektora szkoły składa co najmniej 7 dni przed terminem konkursu (w kopercie z napisem "Konkurs na Dyrektora" z adresem szkoły) następujące dokumenty:

- podanie wraz z opisem przebiegu pracy zawodowej,
- odpisy (kopie) dyplomów posiadanych kwalifikacji,
- opinie o pracy zawodowej z ostatnich 5 lat,
- świadectwa pracy,
- aktualne świadectwo lekarskie o dobrym stanie zdrowia.

Termin składania ofert - do 22 sierpnia 1995 roku.

Termin rozpoczęcia konkursu ustala się na 29.08.1995 r. o godz. 11.00. Objęcie funkcji dyrektora nastąpi od 1 września 1995 r.

Konkurs odbędzie się w siedzibie Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Lubañ ul. Mickiewicza 1 pok. nr 3.

Dokumenty przyjmuje sekretariat Urzędu Miasta Lubañ ul. 7 Dywizji 14, pok. nr 24. Szczegółowych informacji udziela Inspektor Oświaty ul. Mickiewicza 1 w Lubaniu, tel. 47-73.

BIURO PODRÓŻY "GROMADA"

59-900 Zgorzelec ul. Warszawska 1/214
tel. 0797/52256, tel/fax. 0797/56830
II piętro

URLOP 1995

10 dni/HISZPANIA/hotel/wyżywienie/autokar lux w terminie 21.08.-30.08.95.

OKAZJA! Duże zniżki dla dzieci i dziecko do 14 lat GRATIS, 2 dziecko do 14 lat 50% zniżki.

Wyjazd ze Zgorzelca. Cena: 860 zł.

10 dni/WŁOCHY-RIMINI/hotel/wyżywienie/autokar PR Jelcz

o podwyższonym standardzie (klimatyzacja, video) w terminie:

28.07.-06.08.95. Cena: 750 zł. Podczas pobytu - wycieczki do San Marino, Wenecji. Wyjazd ze Zgorzelca.

Wczasy krajowe - ceny od 400 zł.

Oferujemy: wczasy, wycieczki do każdego zakątka świata, bilety autokarowe na przejazdy do: Niemiec, Belgii, Holandii, Włoch, Francji, Anglii, Norwegii, Grecji, Bułgarii, Austrii, Węgier, Szwajcarii.

Bilety lotnicze 80 linii.

Wizy pracownicze do Niemiec.

Organizujemy grupowe wycieczki lub pielgrzymki do Włoch.

ZAPRASZAMY DO PODRÓŻOWANIA Z "GROMADĄ"



Beatka wraz z mamą mieszkały w niewielkim mieszkaniu na II p.

Dziewczynka z bloku

Beatka urodziła się 21 marca 1984 roku w Bolesławcu. Wychowywała ją tylko mama - Wanda Burniak. Zajmowały niewielkie mieszkanie na drugim piętrze, w bloku przy ul. Asnyka. Mama pracowała jako sekretarka w pobliskiej klinice Odrzychów. Beatka dorastała bez ojca, którego nie znała. Mieszka on i pracuje w Niemczech. Nigdy też nie miały z jego strony jakiegokolwiek pomocy materialnej. Dopiero niedawno p. Wanda podjęła próbę uregulowania sprawy. Tuż przed tym tragicznym zdarzeniem sąd, na jej wniosek, wszczął postępowanie.

Brak ojca zastępowali dziewczynce ukochani wujkowie, kuzyni i dziadek. Długo jej ogromnego przywiązania do nich pojawiały się raz po raz w pisanych przez nią wypracowaniach szkolnych. Dzięki trosce matki oraz najbliższej rodziny Beatce nie brakowało niczego. Zabierana przez najbliższych jeździła na wycieczki i wczasy. Widziała chyba więcej niż niejedno dziecko z tzw. pełnej rodziny.

Niemcy świadek zdarzenia

Spśród najbliższych najbardziej kochała dziadka, mieszkającego w Wykrotach, oddalonych od Nowogrodzka o ok. 5 km. Często jeździła tam w odwiedziny - samodzielnie. Podobnie jak owego krytycznego dnia.

22 maja złożyła dziadkowi kolejną wizytę. Po południu, otrzymując od dziadka kieszonkowe (1 mln starych złotych), pożegnała się i poszła na przystanek PKS. Autobus do Nowogrodzka odchodził o g. 19.20. Na przystanku była dużo wcześniej niż zwykle. Jak się okazało do



Beatka (pierwsza z prawej) podczas uroczystości szkolnej z ok. Dnia Nauczyciela

Przerwane dzieciństwo

dokończenie ze str. 1



Beatka była uczennicą kl. IV c SP w Nowogrodzku

Nowogrodzka nie dojechała. Co się z nią stało później, dokąd i z kim się oddaliła, nie wie nikt.

Jedynym świadkiem zdarzenia jest... jej ulubieniec, piesek dziadka. Czworonożny przyjaciel za każdym razem odprowadzał Beatkę na przystanek, a po odjeździe autobusu wracał do domu. Owego dnia wrócił jak zwykle, nie dając najmniejszego powodu do zaniepokojenia. On jeden widział tego, kto z pewnością uprowadził ją bezpowrotnie.

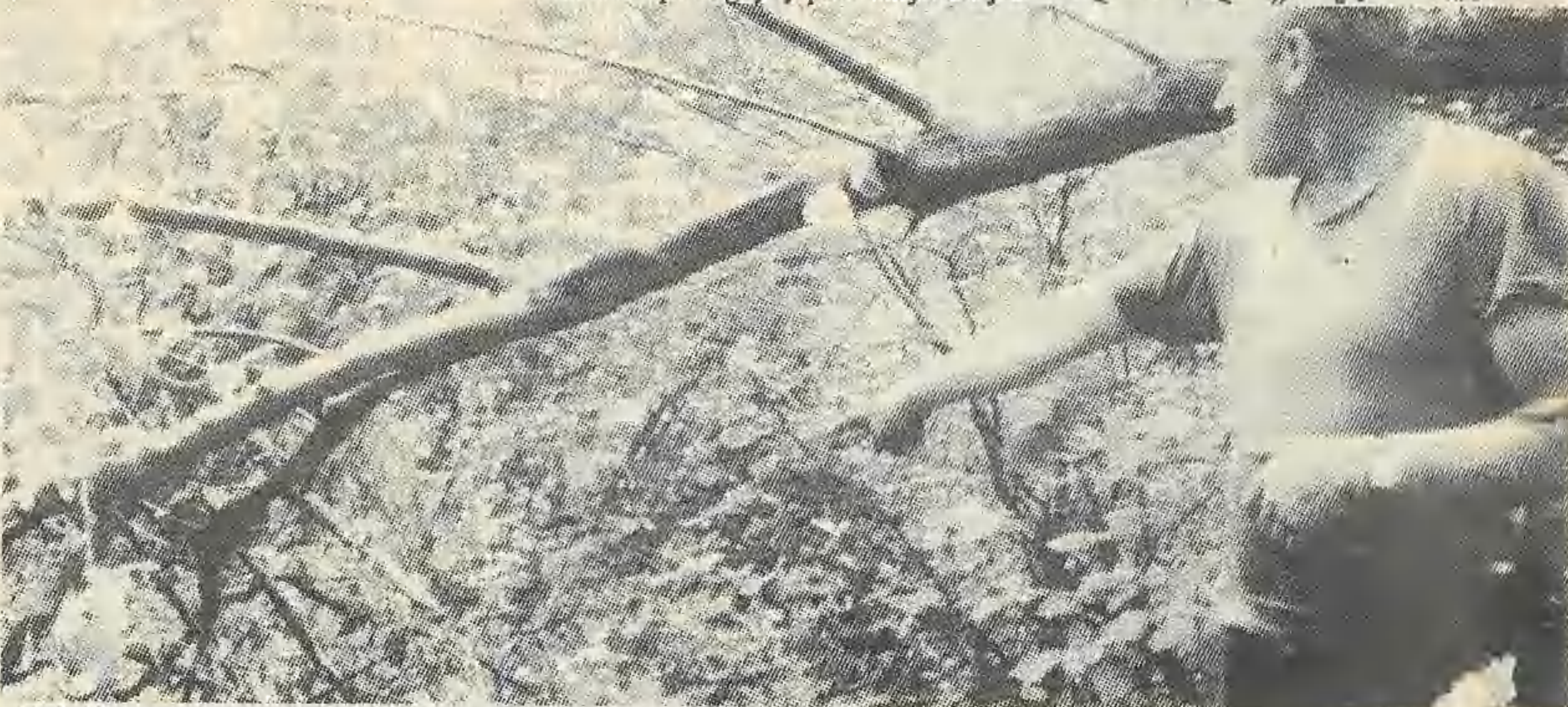
Poszukiwania

Podjęmowano także, niezależnie od działań policyjnych, niekonwencjonalne próby odnalezienia zaginionej Beatki. Rodzina udała się w tym celu w Nowosądeczkie do znanej w kraju - wróżki. Jasnowidzka orzekła, że dziewczynki należy szukać w pobliżu Nowogrodzka. Przestrzegła także przed powtórzeniem się podobnego zdarzenia, ma ono nastąpić wkrótce. Podała rysopis i inne cechy złooczyńcy. Korzystano także z usług różdżkarzy.

Zrozpaczona matka, chcąc przyspieszyć poszukiwania, zaoferowała nagrodę pieniężną w wys. 50 mln starych złotych dla tego, kto wskaże miejsce pobytu zaginionej córeczki.

Do ekip prowadzących śledztwo docierały przeróżne sygnały. Jeden z nich to wątek białego samochodu (Fiat "Uno", Polonez (?)), który widywano w Wykrotach

i na osiedlu w Nowogrodzku. Jak donosiły dzieci, jeździł nim nieznanym nikomu, ładnie pachnący starszy pan. Widziano go także w klatce schodowej z jeszcze innym mężczyzną. Podobno także biegali za dziewczynkami, innym razem - jak mówiono - obnażali się. Czy te fakty mają jakiś związek ze sprawą, wykaże prowadzone śledztwo.



Zwłoki znalazł w lesie rolnik z Nowogrodzka p. Józef Wyspiański

Dramatyczna wiadomość

Po 34 dniach poszukiwań do komisariatu w Nowogrodzku dociera dramatyczna wiadomość. Jeden z mieszkańców, rolnik p. Józef Wyspiański zgłasza znalezienie zwłok.

To była niedziela, 25 czerwca - mówi p. Józef. - Rano ok. g. 6.30 wyprowadziłem krowy na pastwisko i przy okazji postanowiłem zajrzeć do niewielkiego zagajnika, aby sprawdzić, czy "pokazały się" już kanie (grzyby). Idąc przez zarośla, nagle... ujrzałem coś niesamowitego. Nie od razu zorientowałem się, co to jest. Dopiero po chwili doszedłem do przekonania, że to zwłoki dziecka. Natychmiast zgłosiłem to na policję...

Przyszły wszelkie nadzieje. Cała tutejsza społeczność wierzyła, że do takiej tragedii, mimo upływu czasu, nie dojdzie.

Jaka była?

Beatka była dziewczynką, o której można powiedzieć wiele i to bardzo dobrych rzeczy - mówi nauczycielka Szkoły Podstawowej w Nowogrodzku, p. Helena Drag. - Byłam jej wychowawczynią przez trzy lata. Znałam ją bardzo dobrze. Tak się złożyło, że polubiła mnie szczególnie i jakoś tak przylgnęła do mnie. Dzięki temu miałam z nią także kontakt pozaszkolny. Bywała w moim domu praktycznie co drugi dzień. To było niezwykle zdolne i nad

podziw dojrzałe dziecko.

Od piątego roku życia samodzielnie czytała, w pierwszej klasie biegle liczyła, potrafiła pięknie opowiadać, miała ogromną fantazję... mogłaby pisać książki dla dzieci. Był nawet taki moment, że razem z pedagogiem szkolnym zastanawialiśmy się, czy nie należałoby przesunąć Beatki do wyższej klasy. Mieliliśmy jednak pewne wątpliwości. Była bowiem nieco inną od pozostałych uzdolnionych rówieśników. Miała często własne zdanie i nie chciała się podporządkowywać. W chwilach, kiedy chcieliśmy pochwalić się jej zdolnościami, np. podczas konkursów szkolnych, ona przechodziła nad tym wszystkim bardzo obojętnie, jakby to było zupełnie niepotrzebne. Nie udawało się nam wydobyć jej zdolności na zewnątrz. Przysłowiową pestką było dla niej np. rozwiązanie trudnego zadania z matematyki, z którym dorośli mieliby kłopoty. Natomiast zadania proste, typu 3x6+18, bagatelizowała. Pociągały ją trudności.

Lubiła przebywać w towarzystwie dorosłych, sama także myślała w bardzo dojrzały sposób. Wielokrotnie wprawiała mnie w zakłopotanie - mówi nauczycielka. - Kiedyś, podczas rozmowy narzekałam na swoją sylwetkę, że trochę przytyłam, że sukienka za ciasna - jak to kobieta. Na co ona: "A co jadła pani dzisiaj na śniadanie? Bo widzi pani, gdyby pani tak jadła jak

mówi: "Wie pani co, ja miałam być w domu o siódmej. Proszę pójść ze mną i powiedzieć mamie, że byłam pani potrzebna, bo mamusia będzie się na mnie gniewała". Coż było robić, poszłam i powiedziałam. Oczywiście za chwilę w "cztery oczy" wyjaśniłam Wandzie, jak było naprawdę. Robiła to wszystko w sposób tak uroczy, że nie można było się na nią gniewać.

Beatka była dziewczynką niezwykle czytającą, doskonale orientującą się w geografii, dla niej określenie położenia miasta, kraju, kontynentu nie sprawiło najmniejszych trudności - zapewnia p. Helena. - Brała udział w zajęciach pozalekcyjnych, ładnie recytowała, śpiewała, tańczyła... robiła praktycznie wszystko. Była wzorową uczennicą.

Niestety na zakończenie roku szkolnego



nie przyszła, bo... przyjść nie mogła. Nie odebrała swojej nagrody i świadectwa, które zdobi biało-czerwony pasek. Promocja do klasy piątej pozostanie więc tylko symbolem.

W morzu kwiatów

Beatkę pochowano w sobotę, 1 lipca, na cmentarzu w Wykrotach. Jej grób z białym krzyżem do dzisiaj tonie w morzu świeżych kwiatów.

Apel policji

Komendant Wojewódzkiej Policji w Jeleniej Górze powołał w tej sprawie specjalną grupę operacyjno-śledczą, która pod nadzorem Prokuratora Rejonowego w Bolesławcu prowadzi intensywne śledztwo, rozpoznawanie w kierunku ustalenia sprawcy tej zbrodni.

Za naszym pośrednictwem policja zwraca się z apelem o przekazywanie wszelkich informacji mogących mieć związek z tą tragedią. W szczególności prosimy osoby kierujące jakimikolwiek pojazdami, jak i pieszych, którzy w dniu 22 maja pomiędzy godziną 18.00 a 20.00 na drodze Wykroty - Nowogrodzko widzieli dziewczynkę ubraną w popielaty dres z kapturem i nadrukiem na piersiach "AME-RYKA", na nogach białe sportowe "adidasy". Mogła być opasana kurtką.

Sprawca tej zbrodni musi być wykryty. Policja, jak nam wiadomo, jest już na właściwym tropie.

Tekst: K. Kiljan, M. Smyczek
Foto: K. Kiljan

POGOTOWIA

- Pogotowie Ratunkowe	- 999
- Straż Pożarna	- 998
- Policja	- 997
- Pogotowie ciepłe	- 993
- Pogotowie gazowe	- 26-35
- Pogotowie sieci elektrycznej	- 26-80

TELEFONY KIERUNKOWE

- Wrocław	- 71
- Jelenia Góra	- 75
- Zgorzelec	- 78
- Gryfów Śl.	- 13
- Leśna	- 11
- Siekierczyn	- 17
- Płaterówka	- 15
- Olszyna	- 12

SŁUŻBA ZDROWIA

- Szpital Rejonowy	- 20-52
- Przzychodnia ZOZ ul. Okrzei 6	- 25-35

APTEKI

- ul. Łokietka 24	- 31-40
- ul. Spółdzielcza 9	- 20-79
- ul. Chrobrego 1	- 59-78

WYMIANA WALUT

- Bank PL3 Maja 16	- 20-23
- PKO ul. Bankowa 9b	- 22-60

BANKI

- Bank Zachodni SA	- 20-23
- Bank Spółdzielczy	- 29-30
- Bank Gospodarki Żywnościowej	- 20-76
- Bank PKO ul. Bankowa 9b	- 22-60

POSTÓJ TAKSÓWEK

- ul. Żymierskiego	- 26-26
--------------------	---------

POSTÓJ BAGAŻÓWEK

- ul. Graniczna	- 40-64
-----------------	---------

SZKOŁY

- "ABOR" Szkoła Menedżerów	- 22-72
- Liceum Ogólnokształcące	- 28-85
- Zespół Szkół Ekonomicznych	- 22-61
- Państwowa Szkoła Muzyczna	- 28-91
- Zespół Szkół Zawodowych Nr 1	- 25-30
- Zespół Szkół Zawodowych Nr 2	- 26-78
- Zespół Szkół Roln.	- 15-70
- Biedzychowice	- 15-70
- Szkoła Zaw. przy OFM Olszyna	- 29-50
- Szkoła Podstawowa Nr 1	- 29-57
- Ośr. Szkolno-Wychowawczy	- 22-96
- Szkoła Podstawowa Nr 3	- 23-71
- Szkoła Podstawowa Nr 4	- 23-95
- Szkoła Podstawowa Nr 5	- 22-32
- Szkoła Podstawowa Nr 6	- 26-67
- Szkoła Podstawowa Nr 7	- 22-18

INNE

- Informacja	- 913
- Biuro napraw telefonów	- 914
- Nadawanie telegramów	- 905
- Zamawianie rozmów	- 900
- Informacja kolejowa	- 910
- Informacja PKS	- 29-20
- Rada Miejska Lubania	- 40-89
- Urząd Rejonowy Lubania	- 20-11
- Urząd Miasta Lubania	- 40-86
- Urząd Gminy Lubania	- 30-27
- Urząd Miasta i Gminy Gryfów	- 13-553
- Urząd Miasta i Gminy Leśna	- 21-68
- Urząd Gminy Olszyna	- 35-50
- Urząd Gminy Siekierczyn	- 17-50
- Urząd Gminy Płaterówka	- 16-90
- Urząd Skarbowy Lubania	- 40-48
- Delegatura Paszportów	- 35-46
- Rejonowy Urząd Pracy	- 25-48
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	- 39-42
- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej	- 20-50
- ZUS O/Lubania	- 33-12
- Telewizja KOMSAT	- 33-86
- Telewizja STUDIO S	- 46-08
- Miejski Dom Kultury	- 27-72
- Biblioteka	- 24-69
- USC	- 22-58
- Muzeum	- 32-13
- Kino "WAWEL"	- 29-77
- MOSiR	- 26-88
- Hotel MOSiR	- 28-46
- Straż Miejska	- 30-78
- PZU	- 38-73
- PTTK Oddział Lubania	- 24-23
- Dekanat Rzymsko-Katolicki	- 45-85
- San.-Epid. Stacja Terenowa	- 28-58
- Wodociąg	- 22-13
- Mi. Dom Kultury	- 27-49
- Telefon zaufania	- 49-99

Domowe kino

Wypożyczalnia Kaset Video "K&K" poleca następujące nowości filmowe:

* ŻYWIŁUB MARTWY - N - g. Kris Kristofferson

Legendarny tropiciel przestępców, Noble Adams (Kris Kristofferson), osiadł na ranczo i oczekuje powracającego ze studiów syna Marka, marząc o spokoju domowego ogniska. Marzenia pryskają, gdy banda złośliwców wiedzioną przez religijnego fanatyka morduje najlepszego przyjaciela Nobila i porwa jego córkę.

* PORACHUNKI Z TATĄ - c-g - g. Ted Danson

Niesamowita komedia dla całej rodziny - czy 11-letni Timmy potrafi pokrzyżować plany swojego tatusia?

* NA PRZEDMIĘSĆ - c/Hg - g. Tom Hanks

Życie w Hinkley toczy się tak spokojnie, że Ray Petersen gotów jest spędzić wakacje nie wyjeżdżając z domu. Złazszcza, że przyjaciele sugerują mu udział w szczególnej atrakcji i podglądaniu nowych sąsiadów. A Kłopoty zachowują się rzeczywiście dziwnie: bo czy ktoś normalny

kopałby w środku nocy ogródek?

* EPIDEMIA - S - g. William Devane, Nicolette Sheridan

Film oparty na najnowszym bestsellerze Robina Cooka - OUTBREAK.

Wydawało się to niemożliwe. Ale stało się... i okazało się śmiertelne. Wirus, który ujawniono dwadzieścia lat wcześniej w afrykańskim buszu, teraz zabija ludzi w największych miastach świata.

* NIGDY NIE MÓW ŚMIERĆ - S - g. Frank Zagarino, Billy Drago

FBI rozpracowuje tajemniczą sekte, której lider jest bezwzględny mordercą.

* NEMESIS 2 - F -

Rok 2090. Aby uratować swą córkę przed bezwzględny cyborgami rządzącymi światem, matka przenosi się w czasie o przeszło 100 lat wstecz. Cyborgi wykrywają, że Alex ukrywa się w poprzednim wieku i ruszają w pościg.

* WIEZIEN HOLOGRAMU - F - g. Joe Lara, John Amos

Supertroglodyta Slash Gallager znalazł swojego pogromcę. Sąd skazał bandytę na karę równą jego zbro-

dnio. Oddzielony od ciała umysł Slasha zostaje przetworzony na hologram i poddany komputerowej resocjalizacji. Niestety, macki terrorizmu sięgają głęboko...

* KSIAŻE JUTLANDII - O/K -

Mroczna opowieść o zbrodni i miłości. Wstrząsające wypadki rozgrywające się na dworze królewskim w Danii w VI wieku.

* PRZYGODA MIŁOŚCI - O -

Dwoje ludzi oddaje się nieoczekiwanemu uczuciu miłości, choć każde z nich związało już swoje życie z innymi partnerami.

* LOT 174 - Rutynowy, 5-godzinny lot pasażerski nowego boeinga-767 na trasie Montreal-Edmonton. Nic nie zapowiada mogącej stać się tragedii. Ktoś jednak popełnił "prozaiczny" błąd matematyczny, tankując połowę niezbędnego paliwa.

* MR. JONES - C - g. Richard Gere, Lena Olin

* ŚMIERTELNA NAUCZKA - C - g. Hulk Hogan, Cary Tagawa

* NIEWINNI I SKAZANI - S, TRANSPLANT - SF, BLUFFERS - B, KRÓLIK BUGS - B, O PIOSENCE, KTÓRA PRZYNOSI SZCZĘŚCIE -

B. Uwaga! Wypożyczalnia Kaset Video K&K z Placu Strażackiego przeniesiona jest do Wiejskiego Domu Handlowego, l.p., obok stoiska "Jeans".

Prowadzimy dodatkową sprzedaż nagranych kaset wideo, bajki, erotyki, filmy sensacyjne oraz inne - na zamówienie. Stoisko kaset magnetofonowych oferuje przeboje polskie i zagraniczne.

Pełny wybór kaset magnetofonowych polecany będzie w nowo powstałym "Ślepie muzycznym" utworzonym w pomieszczeniu wypożyczalni kaset wideo na Placu Strażackim 5.



Muzeum Regionalne w Lubaniu

zaprasza do obejrzenia kolejnej wystawy o charakterze czasowym. Tym razem w sezonie wakacyjno-turystycznym można będzie zobaczyć "Śląskie rzemiosło artystyczne" z XVII, XVIII i XIX wieku. Ekspozycje pochodzą z zbiorów Muzeum Okręgowego w Jeleniej Górze, z którym muzeum lubańskie od wielu lat utrzymuje żywe kontakty merytoryczne.

Na wystawie można obejrzeć wybrane przykłady wyrobów cynowych, z żelaza (kwalstwo artystyczne), ceramikę i przedmioty z drewna. Najbardziej charakterystycznymi wyrobami rzemieślniczymi Śląska są przedmioty z cyny i te właśnie stanowią element dominujący wystawy. Są to dzbanki, konwie, kufle, talerze i świeczniki. Wszystkie ekspozycje zachwycają współczesnych odbiorców swoją niebanalną formą. Stanowią one

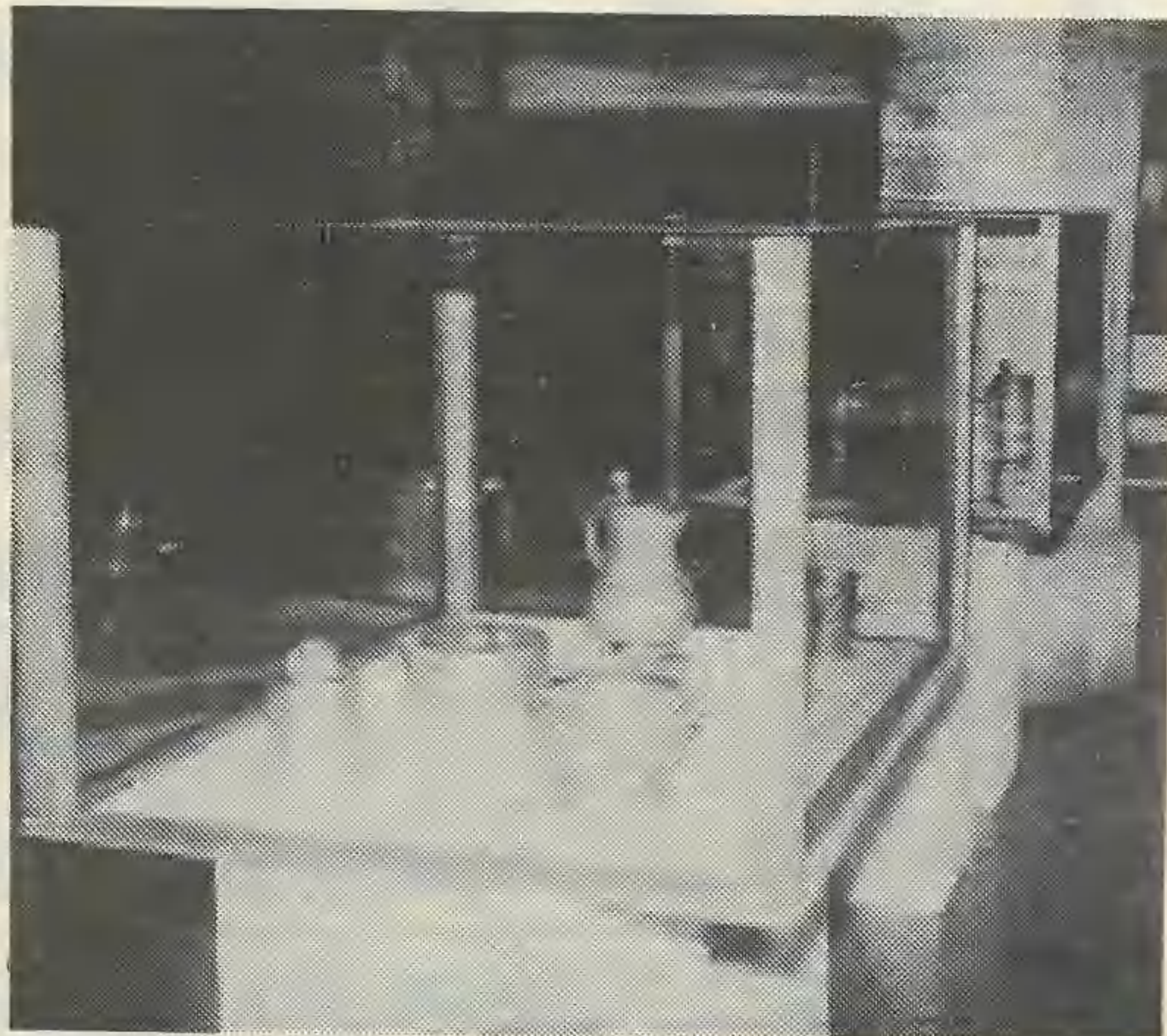
swoiste świadectwo czasu, mówiące o wręcz znakomitym opanowaniu warsztatu twórczego - często nieznanym rzemieślników śląskich minionych wieków.

Na wystawie ukazano także wymienione wcześniej przedmioty z żelaza: są to przede wszystkim zamki do drzwi, bram, kłódki, klucze. Przyjrzenie się dokładnie daje wyobrażenie twórczej inwencji dawnych projektantów i wykonawców.

Ceramika - na ekspozycji możemy podziwiać kufle i talerze bogato ornamentowane, zdobione kobaltem. Uwagę zwiedzających przyciągają także niebanalne kształty drewnianych szkatulek. Oprawę wystawy stanowią unikalne grafiki śląskie takich miast jak Lubania, Zgorzelec, Gryfów czy Lwówek.

A zatem do zobaczenia w muzeum.

(A)



Jesienią? W góry!

Lubański Oddział PTTK "Pogórze Izerskie" organizuje XXV Jubileuszowy Ogólnopolski Rajd Górski "Lubańska Jesień", który odbędzie się w dniach 5-8 października.

Trasy rajdu, 1-, 2-, 3- i 4-dniowe, będą przebiegały uroczymi szlakami Karkonoszy i Gór Izerskich. Pewnym novum tegorocznej imprezy jest jednodniowa trasa dla 50 turystów na rowerach górskich. Udział w rajdzie może wziąć każdy indywidualny bądź zbiorowy turysta, który do 20 września dostarczy do organizatora kartę zgłoszenia i dokona wpisu w wysokości zależnej od długości trasy (6-32 zł). O przyjęciu drużyny na wybraną trasę decyduje kolejność zgłoszeń, a więc warto się pośpieszyć. Zakończenie jubileuszowej "Jesieni" odbędzie się 8 października w Szklarskiej Porębie (amfiteatr).

Imprezie patronują: Urząd Miasta w Lubaniu, Urząd Miasta w Szklarskiej Porębie, Urząd Wojewódzki w Jeleniej Górze, Związek Gmin "Kwisa" oraz Stowarzyszenie Gmin Polskich "Euroregionu "Nysa".

Zainteresowanym podajemy adres, pod który należy kierować zgłoszenia: Oddział PTTK "Pogórze Izerskie", 59-800 Lubania ul. Bracka 12, tel. (0-796) 2507, konto w BGŻ Filia Lubania nr 823029-500630-271-1 z dopiskiem "XXV Lubańska Jesień".

kk

Zaproszenie

Miejska Biblioteka Publiczna w Lubaniu zaprasza na organizowane w lipcu wystawki okolicznościowe.

* Wakacje z książką - Oddział dla Dzieci, Rynek-Ratusz,

* 15 rocznica śmierci Hanny Ienuszewskej - Oddział dla Dzieci, Rynek-Ratusz,

* 80 rocznica urodzin Wery Badalskiej - Filia Nr 1 i 3,

* 120 rocznica śmierci Hansa Christiana Andersena - Filia Nr 1, 2, 4,

W poniedziałki w godz. 14.00-16.00 - baśnia Hansa Christiana Andersena, słuchanie nagrań płytowych - Oddział dla Dzieci.

Ogłoszenie drobne

* Poszukuję mieszkanie do wynajęcia: co najmniej jeden pokój, kuchnia, łazienka. Na wiadomość czekam pod lubańskim numerem telefonu 31-38 w godz. 8.00-18.00. Sprawa pilna.

Kino

"Wawel"

zaprasza na trzy filmy - 27.07. (czwartek), 29.07. (sobota) i 30.07. (niedziela):

* godz. 16.30, "KLAN URWISÓW" - USA'94, bez ogr. wieku
Komedia przygodowa dla dzieci w polskiej wersji dialogów,
* o godz. 18.00, "MŁODE WILKI" - Polska'95, od lat 15.

Ciesząc się dużym powodzeniem u publiczności współczesny, sensacyjny film akcji, nawiązujący stylistyką do "PSÓW". Niewątpliwą atrakcją jest muzyka - ścieżkę dźwiękową stanowią przeboje w wykonaniu zespołu rockowego VARIUS MANX i Anity LIPNICKIEJ.

* o godz. 20.00, "BARWY NOCY" - USA'94, od lat 18.

Skandalizujący, sensacyjny dreszczowiec erotyczny pokazujący w Polsce w całości, grający: Sane March ("Kochanek") i Bruce Willis.

Uwaga!

W drugiej połowie sierpnia najnowsze przeboje ekranów krajowych: "PULP FICTION" i "LEON - ZAWODOWIEC" oraz dla młodzieży "KSIEGA DŻUNGli" i film walki "ZNAK SMOKA".

Kino zaprasza!

Ziemia lubańska nr 12 13.07.95r

MEBLE oraz WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

Sklep przy ul. Rataja 4 w Lubaniu

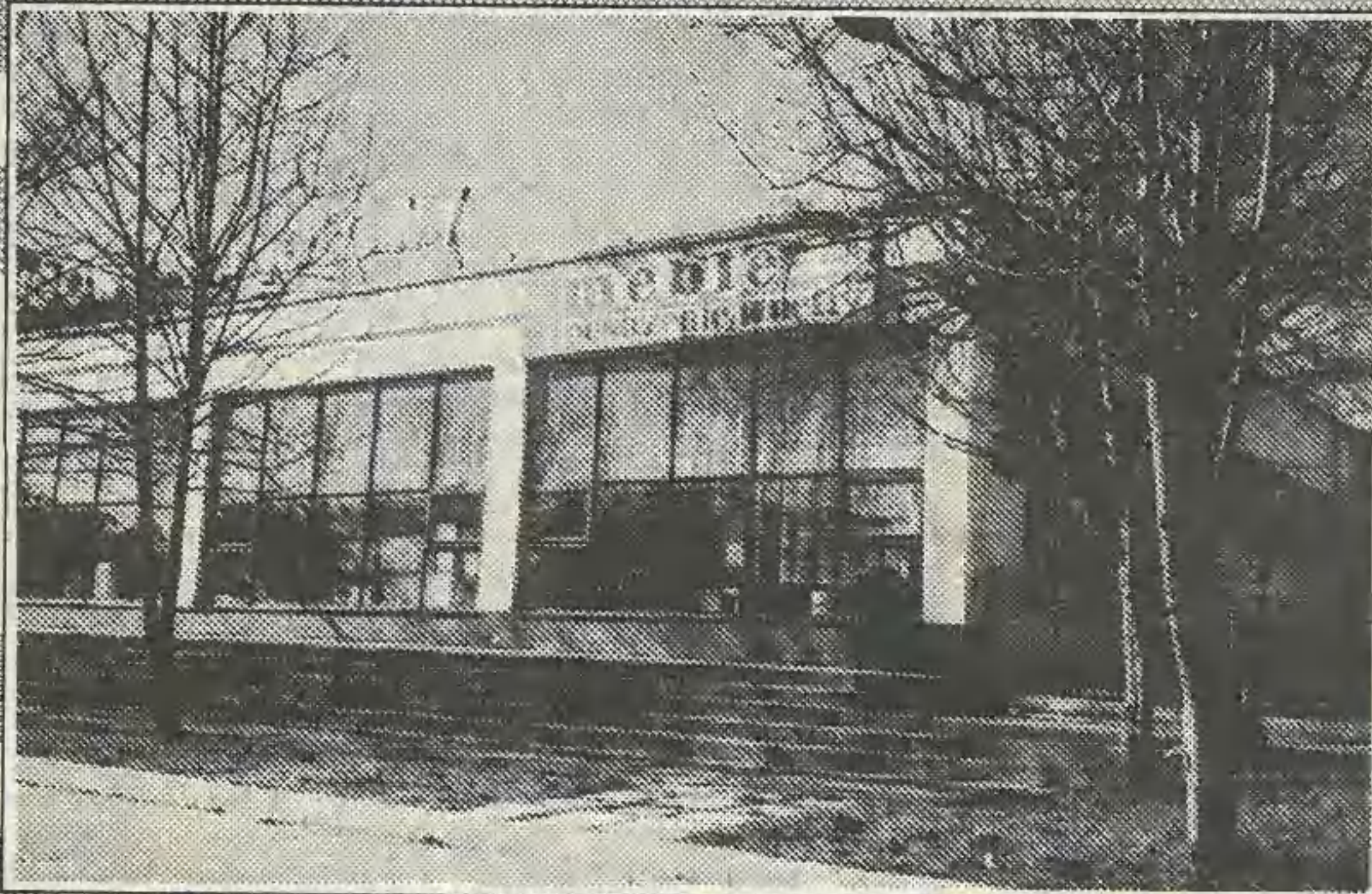
tel. 30-10

(budynek po byłym Polmozbycie)

proponuje:

szeroki asortyment mebli oraz innych towarów stosowanych w mieszkaniach, tj:

- meble stołowe, młodzieżowe, kuchenne, przedpokojowe i inne,
- oraz dywany, karnisze okienne, żyrandole, akcesoria meblowe.



UWAGA:

SKLEP PROWADZI SPRZEDAŻ RATALNĄ NA DOGODNYCH WARUNKACH I BEZPROCENTOWO.

ZAPRASZAMY!

**SKLEP CZYNNY W GODZ. OD 10.00 - 18.00,
W SOBOTY W GODZ. OD 10.00 - 14.00**

ZAKŁAD RZEŹNICZO-WĘDLINIARSKI

Gil Zdzisław

RADOGOSZCZ 64, TEL. 33-43

**oferuje do sprzedaży -
mięso w pełnym asortymencie
oraz wędliny podrobowe,
tj. salcesony, kaszanki, pasztety.**

**Gwarantujemy atrakcyjne ceny.
Prowadzimy sprzedaż hurtową.
Oferujemy dostawy własnym transportem.**

Zapraszamy codziennie w godz. 5.00 - 17.00.



Życzymy udanych zakupów.

Restauracja "Tęczowa"

Lubania, ul. Spółdzielcza 6, tel. 20-39

oferuje klientom:

**całodzienne wyżywienie, śniadania,
obiady, kolacje w szerokim asortymencie.**

**Ponadto organizujemy przyjęcia okolicznościowe,
wesela, chrzciny, komunie na dogodnych warunkach
i po atrakcyjnych cenach (do uzgodnienia).**

**Zapewniamy dobrą kuchnię i uprzejmą obsługę.
Zapraszamy**



Sklep Rybny w Lubaniu

ul. Wrocławska 6, tel. 27-36

Sklep Rybny w Leśnej

ul. Świerczewskiego, tel. 11-251

oferuje klientom szeroki asortyment ryb:

- mrożonych,
 - wędzonych,
 - przetworów rybnych,
 - i artykułów spożywczych
- po atrakcyjnych cenach.

Ponadto prowadzimy sprzedaż po cenach hurtowych.

Świadczymy usługi transportowe

kontakt: tel. 39-11 i 27-36

24 czerwca br. odbyło się zebranie Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubaniu. Wśród wielu rozpatrzonych spraw podjęto także wiele znamiennej decyzji. Mianowicie wykluczono ze spółdzielni, po rozpatrzeniu odwołania, jednego z jej członków. Wielu zapewne w tym momencie zadaje sobie pytanie, co było podłożem tak drastycznej i w sumie niecodziennej jak na nasze warunki reakcji obradujących? Odpowiedź wbrew pozorom jest stosunkowo prosta: zaległości czynszowe. Oczywiście sprawa jest zbyt złożona, by takie stwierdzenie mogło nas zadowolić. Ma swoje liczne aspekty i im należy poświęcić choć chwilę uwagi.

Skala problemu

Zanim szczegółowiej przyjrzymy się podjętej sprawie popatrzymy w sposób ogólny na poruszane zjawisko. Kontekst też tu ma znaczenie. Jak wynika z danych statystycznych, w Jeleniogórskim czynszów regularnie nie płaci grubo ponad 40 proc. lokatorów spółdzielni. Małym pocieszeniem jest to, że niewiele lepiej jest wśród użytkowników mieszkań komunalnych. Zaległości czynszowe, rzecz oczywista, także mocno dotykają lubańską SM i bardzo niekorzystnie wpływają na jej kondycję finansową. Liczba lokatorów-dłużników wynosi około 20 proc. ogółu członków. Wiadomo, główną przyczynę te-

go stanu rzeczy upatruje się w znacznym zubożeniu społeczeństwa, choć - to też wszyscy wiedzą - nie każdy przypadek da się tak wytłumaczyć...

Procedura dochodzenia swego

Większość lokatorów-dłużników stara się w miarę możliwości regulować swoje zobowiązania, choć u wielu zaległości te narastają. Są jednak tacy, którzy nie płacą i nie reagują na podejmowane próby rozwiązania tego problemu. Co wtedy? Najpierw wysyła się upomnienia, następnie wzywa się delikwenta na posiedzenia zarządu SM, proponując kompromisowe uregulowanie kwestii zadłużenia - np. rozłożenie płatności na raty, zamianę mieszkania na mniejsze itp. Jeśli to nic nie daje, to sprawę kieruje się na wokandę, skąd zwykle trafia do komornika. Bywają przypadki, że i to działanie nie przynosi rezultatu, wówczas podejmuje się decyzję o wykluczeniu takiego lokatora ze spółdzielni, co w konsekwencji grozi wnioskiem do sądu o eksmisję...

Uporczywe uchylanie się

Taką mniej więcej procedurę przeszła wspomniana na wstępie sprawa p.L.S., zamieszkałego w

Lubaniu przy ul. Zamkowej. Oczywiście okraszona była dodatkową korespondencją urzędową, z której wynika, że wszystko zaczęło się dość niewinnie. Bezdzietne małżeństwo, zasiedlające mieszkanie o pow. 37 m kw., przestało płacić w 1990 roku czynsz. Powód: bezrobocie. W wspomnianym roku dług wyniósł 1,4 mln zł, zaś obecnie, po latach, wraz z odsetkami zamknął się już kwotą około 15 mln starych złotych. SM postawę swojego członka zakwalifikowała jednoznacznie: uporczywe uchylanie się od płacenia czynszu. Sam zainteresowany cały czas fakt ten tłumaczył pozostawaniem bez pracy oraz zasiłku i uważał to za wyjaśnienie za wystarczające.

A co mu kto zrobi!

Rodzi się w tym miejscu pytanie, czy tej trudnej sytuacji egzystencjalnej próbował p.L.S. jakoś zaradzić? Z wypowiedzi sąsiadki lokatora-dłużnika (bo tylko do niej udało się dotrzeć) wynika, że owszem, poszukiwał pracy, aby mieć stałe źródło dochodu, choć głównie w tej mierze liczył na pomoc pośredniaka. Także w stosunku do spółdzielni wykazywał się pewną aktywnością, która zapewne była reakcją na wywierana

wcześniej presję z jej strony. Mianowicie zasugerował możliwość odpracowania długu. Propozycja ta zastała przez SM odrzucona ze względu na to, że na bieżąco nie regulował swoich należności. Mimo tych i innych faktów wodził się wrażenie, że lokator L.S. jakoś pasywnie brał się za dotykające go problemy życiowe. Bezradność czy świadome lekceważenie swoich obowiązków. Wiele wskazuje, że to drugie. Zapewne tkwił w przekonaniu - zresztą jak wielu innych - że nie ma siły by go ruszyć z mieszkania, a zaległości czynszowe zostaną umorzone, bo co innego można zabrać na poczet długu, kiedy żadnych walorów się nie posiada. Pośrednio taki tok rozumowania potwierdziła cytowana wcześniej sąsiadka, która na wieść, że pana L.S. wykluczono ze spółdzielni, rezolutnie zauważyła machając przy tym wymownie ręką: "Panie, a co mu kto zrobi?"

Wykluczenie

Ostatnio jednak coś się zmieniło. Lokator-dłużnik podjął pracę, uzyskał dodatek mieszkaniowy z urzędu miasta i zaczął płacić systematycznie czynsz. Dług jednak pozostał. W tych właśnie okolicznościach na porządku dziennym wspomnianego na wstępie ze-

brania Przedstawicieli SM stanął problem jego wykluczenia z rejestru członków. Głosowanie było niejednomyślne. 22 głosy za wykluczeniem, 11 przeciw i tyle samo wstrzymujących się. A więc stało się. Jest precedens, choć wątpliwości - co widać choćby po głosowaniu - pozostały. Co sądzić o tym? Tak zdecydowane działanie być może przetrze wreszcie pewną ścieżkę, procedurę postępowania w tych tak trudnych i kontrowersyjnych sprawach, a ponadto wpłynie oświecająco na wielu lokatorów lekceważących sobie obowiązki regularnego płacenia czynszów. W końcu zagrożenie eksmisją ma swoją wymowę. Oczywiście, aby tak się stało, konieczne jest spełnienie jednego warunku. Eksmisje muszą być wykonywane, a z tym bywa różnie. Obowiązek ich przeprowadzania ciąży na władzach miejskich, a te z reguły nie mają lokali zastępczych. W tej sytuacji prewencyjno-dydaktyczny walor wspomnianej decyzji może "rozmięknąć się na drobne". Inną wątpliwością, którą zresztą podzielali sami obradujący było pytanie, czy do końca wykorzystano możliwości negocjacyjne w tym przypadku. Teraz, kiedy sytuacja materialna dłużnika ustabilizowała się, istnieje chyba większa szansa odzyskania zaległych sum. No cóż, czas pokaże, które aspekty tej ważkiej decyzji przyniosą konkretny owoc.

rf

W naszym obiektywie



Coraz ciśnień robi się na lubańskich murach. Aż strach bierze, co to będzie, jak się jeszcze rozkręcimy. Swoją drogą, co na to lokalny architekt?

(Olszyna Lub.) Przed niezwykle trudnym wyborem stoi olszński samorząd. Mieszkańcy Bożkowic zwrócili się do władz gminy Olszyna z petycją, w której proszą o uruchomienie klasy "zerowej" w tamtejszej, małej, szkole podstawowej. W placówce tej naukę pobiera 11-cio dzieci uczęszczających do klas 1-3. Do spornej klasy nauczania początkowego miałyby uczęszczać 5-osobowa grupa dzieci.

Po przeanalizowaniu sprawy Zarząd Gminy prośbę odrzucił, uznając przedsięwzięcie za ekonomicznie nieuzasadnione. Reakcja na tę decyzję była natychmiastowa. Grupa zainteresowanych rodziców przybyła do Urzędu Gminy na jeden z ponie-

Spór o szkołę

działkowych dyżurów wójta i... zagroziła okupacją budynku. Jak zakomunikowali, bez zgody na uruchomienie "zerówki" z urzędu nie wyjdą. Podjęte natychmiast negocjacje zażegnały konflikt - tymczasowo. Wnioskodawców zapewniono, że całą sprawą, ponownie, zajmie się Rada Gminy na jednej z najbliższych sesji.

Koszty utrzymania szkoły w Bożkowicach w przeliczeniu na jednego ucznia, w skali rocznej, wynoszą obecnie 1 mln 500 tys. starych złotych. Podobne wydatki w Olszynie zamykają się kwotą

700 tys. Uruchomienie klasy "zerowej" w Bożkowicach wiąże się z kolejnymi obciążeniami finansowymi (zatrudnienie nauczyciela na 3/4 etatu) w wys. ok. 60 mln starych złotych. Kuratorium Oświaty od dawna kwestionuje zasadność prowadzenia tej placówki, jednak postanowienia o jej zamknięciu nie podejmuje, chcąc z pewnością uniknąć konfliktu. Tę trudną decyzję pozostawiono samorządowi, który od 1 stycznia przejmie oświatę podstawową na garnuszek budżetu gminy.

Konflikt trwa.

kik

Groch, mydło i powidło

Lubański "Wieśniak" tętni życiem. To niewątpliwie korzystne zjawisko. Kilka nowych osób ma pracę, a klienci - możliwość zrobienia zakupów bez biegania po mieście. Jednak skutek wzmożonej aktywności handlowej ten popularny dom towarowy zaczyna wyglądać, zwłaszcza na parterze, jak - za przeproszeniem - przedwojenny żydowski skład. Bez ład i składu porzucane stoiska, upchane po kątach półki, zagładające sobie "w oczy" kantory wymiany dewiz. Część punktów sprzedaży wygląda tak, jakby trwał permanentny remanent lub przyjęcie towaru. Pudła i pudełka piętrzące się w eksponowanych miejscach uroku im raczej nie dodają. Także "plecy" regałów, przykryte z grubszą byle czym, nie są ozdobą. Obok punktu sprzedaży m.in. aparatów fotograficznych zupełnie bez sensu wystaje jakiś pusty stojak. Odpukać,

ale może się zdarzyć, że nadzieje się na niego (druty!) jakiś dzieciak.

Stoisko z kwiatami powinno być ze swej natury ozdobą, i na pewno takowe jest, choć niepotrzebnie jego bardzo pozytywną estetykę zakłócają w tym akurat miejscu foliowe worki z ziemią piętrzące się do połowy wysokości drzwi wejściowych (pewnie dlatego też drzwi te są zamknięte na stałe).

Nie spodziewam się, że kie-

rownictwo domu handlowego zatrudni architekta wnętrz, ale jakaś planowa gospodarka miejscami przeznaczonymi na stoiska bardzo by się przydała. Przykłady można znaleźć w Jeleniej Górze. W przeciwnym wypadku można się spodziewać, że nad drzwiami wejściowymi pojawi się szyld: "Groch, mydło i powidło", i wkrótce może zabraknąć miejsca dla... klientów.

LTD

Ubywa chętnych?

Lata zastoju w budownictwie, trudne warunki jego kredytowania itp. sprawiają, że ubywa zainteresowanych pozyskaniem lokali w Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubaniu. Z listy członków oczekujących skreślono w minionym roku 187 osób. Aktualnie pozostało

ich 610. Podobne rzecz się ma z listą kandydacką. Figuruje na niej 583 chętnych, czyli o 72 mniej niż w 1994 roku. Gdzie te czasy, gdy spółdzielnie mieszkaniowe były jedyną nadzieją na własne M-ileś?

tor

daneX

Hurtownia "DANEX"

 Henryków 76, 59-800 Lubą
tel. 42-14, 34-66 Lubą

czynna codziennie od 8.30 do 18.30, w soboty do 13.00.

Polecamy:

 - margaryny, oleje, słodczy, napoje, kawę, herbatę,
przetwory mięsne, konserwy rybne, papierosy krajowe,
artykuły sypkie.

 Stosujemy następujące bonifikaty przy zakupie towaru
w cenach netto w ciągu miesiąca:

1% pow. 3.000,-

1,5% pow. 5.000,-

2% pow. 7.500,-

Upust przysługuje przez cały następny miesiąc bez względu na wartość zakupu.

**Zapraszamy również do SKLEPU FIRMOWEGO,
w którym naliczana jest marża 7%.**

 Chcesz kafelki piękne mieć,
to do Gościszowa jedź!

CERTILES

 59-732 GOŚCISZÓW
PŁYTKI CERAMICZNE

WSZELKIE RODZAJE:

- | | | |
|---------------|--------------------|-------------------|
| * krajowe | * do wnętr | * kleje do płytek |
| * importowane | * mrozo odporne | * masy do spoino- |
| Hiszpania, | * we wszystkich | wania |
| Włochy, | klasach odporności | * wanny |
| Czechy | na ścieranie | * umywalki |
| | * elewacyjne | * kompakt |
| | * specjalne | |

HURT, DETAL

 59-732 GOŚCISZÓW 177
Tel./Fax Bolesławiec Śl. 17092

 FILIA: 59-700 Bolesławiec
ul. II Armii W.P. tel 39-30

Czynne

 od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00-18.00

 (wyjazd w kier. Zgorzelec)
czynne w godz. 9.00-17.00
w soboty 9.00-13.00

Firma Handlowa

"MOZAİKA"

Lubą, ul. Spółdzielcza 12, tel. 21-57

(w bramie Hurtowni PHS, naprzeciw apteki)

 oferuje
szeroki asortyment materiałów:

- * płytki ceramiczne ściennie i podłogowe "Opoczno",
- * płytki ściennie i podłogowe - import z Hiszpanii,
- * kleje i fugi,
- * narzędzia do układania płytek,
- * listwy wykończeniowe do płytek

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu.

 Zapraszamy codziennie w godz. od 10.00 - 17.00,
w soboty w godz. od 10.00 - 14.00

 NOWO OTWARTY PUNKT SPRZEDAŻY HURTOWO-DETALICZNEJ
"Magda"

oferuje po atrakcyjnych cenach:

 rajstopy, skarpety, rajstopy komunijne, odzież,
znicze i zapalniczki (ceny producentów).

 Zapraszamy codziennie w godz. 8.00-16.00,
w sobotę 8.00-13.00
na ul. Wrocławską 20 w Lubaniu.

Telefon do biura: 40-23 Lubą


"AGROMASTER - DK" sc.
NAWOZY I ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

59-800 Lubą, ul. Boczna 15, tel. (0796) 29-96

Oferuje:

- środki ochrony roślin,
- nawozy ogrodnicze,
- nasiona,
- artykuły rolnicze,
- nawozy.

 Zapraszamy w godz. 7.30 - 15.30,
w soboty w godz. 8.00 - 12.00.

HAKI HOLOWNICZE

Zbigniew Terlecki

 Montaż haków holowniczych do samochodów osobowych
i dostawczych z 2-letnią gwarancją.

59-813 Giebułtów 113 - tel. 134-576

Reklama w

**ZIEMIA
LUBAŃSKA**

 to klucz do sukcesu
Twojej firmy!

 1 cm kw. tylko 40 gr
(5 powtórzeń -10% bonifikaty)
nie doliczamy podatku VAT

**OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW**
**Zakład Diagnostyki
i Naprawy Pojazdów
Zmechanizowanych**


59-800 Lubą, ul. Kopernika 30, tel. (0-796) 25-45

Wykonuje:

- * wszystkie rodzaje przeglądów rejestracyjnych krajowych i międzynarodowych,
- * diagnostykę pojazdów samochodowych,
- * wymianę i naprawę opon oraz wyważanie koł,
- * wymianę olejów i smarowanie pojazdów.

Nowa książka Feliksa Netza

Jakie krajobrazy, osoby, doznania w naszym mieście Lubaniu odżyły po latach w nowym dziele pisarza? Oto pytanie, na które spróbujemy odpowiedzieć. Zanim jednak to uczynimy, zapoznajmy się z wyznaniem autora.

F. Netz, w swej najnowszej książce: "Pracowałem nad nią parę ładnych lat, szukając właściwego (jedynego) języka, właściwego wyrazu dla tej opowieści, która miała być epicką, tzn. bez użycia środków epickich..."

Jestem w tej powieści szczery i uczciwy..."

Po takim credo autora popatrzmy, jakie to przyniosło efekty. Można by w ostatnim utworze Netza: "Urodzony w Święto Zmarłych" wyodrębnić kilka wiążących problemów: sprawę wysiedlania Niemców i zasiedlania nowych terenów przez Polaków, niektóre aspekty indoktrynacji ideologii stalinowsko - peerelowskiej, gloryfikującej Związek Radziecki a potępiającej "imperializm" amerykański, prezydenta Trumana (w tym głośna kłótnia: "Stonka!"), opis sytuacji Polaków w Stanach Zjednoczonych oraz "obrazki" z Lubania. Są tu także nawiązania do stanu wojennego, Kopalni Wujek.

W niniejszym artykule chcę przede wszystkim wskazać na związek powieści z Lubaniem. W utworze F. Netza możemy dostrzec szczegóły artystyczne. Odważyłbym się nawet nazwać ten utwór dziełem autobiograficznym, chociaż wszelkie relacje nie są bezpośrednio odautorskie. Wielowartość imponująca!

Postacią główną jest Kazimierz Kranz, on to wypowiada swoje uwagi, interpretuje doświadczenia, przytacza zdarzenia, zapoznaje czytelnika z osobami. W nim "siedzi" sam autor. Jednak Kazio nie przejął wszystkich cech i przeżyć F. Netza. Niektóre zostały mu przypisane wbrew prawdzie o autorze. Np. Kazio podjął studia rusycystyczne, a autor - polonistyczne. Mimo to wydarzenia, osoby i obiekty - w większości - są ściśle związane z postacią F. Netza. Spróbujmy zlokalizować miejsca zamieszkania autora i jego matki. Na stronie 184 czytamy: "Zamieszkaliśmy w zielonym domu przy ul. Lenina (przedtem Leśna, "za Niemca" Waldstrasse) dzięki szaleńczej akcji mojej mamy, która oświadczyła, że żyjąc na Łąkowej zapadniemy na płucą". Albo inny cytat, na stronie 212: "słyszę ukryty pod lipą, pod zielonym drzewem przy ul. Lenina 64 (dawniej Leśna) głos mamy..."

Z miastem Lubaniem kojarzyła się zawsze i kojarzy Kamienna Góra. Bo to przecież miejsce zabaw dziecięcych, spacerów, schadzek. Na stronie 29-30 znajdujemy opis: "Ujrzałem górę i była to Kamienna Góra wyciosana w bazaltcie, wznosząca się ponad miastem, które Niemcy nazwali Lauban, widzę, jak bazaltowe ciosy pobłyskują w parzących blaskach zachodzącego słońca, ale widzę równocześnie wzgórek za tym miastem i jakiś słup..."

Nie zapomniał autor o stawie na Kamienną Górę: "... dusze czarnych... wynurzały się ze Ślepego Oka, zagłębił się stawu

zwanego też jeziorkiem, który musiał powstać przez stulecia, gdy wybierano bazalt z Kamienną Górą, podwodnymi przejściami dostawały się do swoich domów... przedostawały się na niewielki cmentarz żołnierzy radzieckich - podziemnymi korytarzami i bardzo możliwe, że zajęły trumny, usunawszy z nich najpierw radzieckich żołnierzy, bo kiedyś w Kamienną Górę pękło i spadła do wody murowana skocznia na basenie wierzącym ów miejski garb, otworzyło się kilka mogił i przez szerokie na palec szpary w wiekach trumien widać było coś czarnego i pierzastego, szedł od tego ziab i smród..." (str. 35).

Wielokrotnie wymieniane jest kino lubańskie, a przy nim autentyczne postacie. Np. na stronie 35 czytamy: "... Kasjerka w kinie Wawel ... Kasjerka jest, któż by tego nie wiedział, piękna pani Roma, mama Janka Rutkowskiego..."

Rutkowski jest obecnie honorowym konsulem Rzeczypospolitej Polskiej w Izraelu. Z autentycznych postaci jest również wymieniany Włodzimierz Boruński, który zamieszkał początkowo w Lubaniu jako plutonowy 7 Dywizji Piechoty. Pracował w redakcji lubańskiego czasopisma "Na straży". Nawiązując do akcji tworzenia polskich nazw dla ulic, Netz przytacza taki wiersz Boruńskiego:

"Bojowe mamy dziś zadanie,
bo historyczny dzień nam nastał:
to polskich imion nadawanie
ulicom piastowskiego miasta!
Tu napiszemy "Kopernika",
niech Adolf się przewróci w grobie!
A tu "Braterska", skąd wynika,
że bratnie armie są tu obie.
Tu będzie "Rynek", tam "Łąkowa",
"Leśna", "Wawelska" koło kina.
A tu "Piastowska" - Boże prowadź
Nasze zastępy do Berlina!!!"

Jak widać niektóre nazwy ulic pozostały, inne uległy drobnym przemianom, a niektóre zanikły zupełnie.

Autor "Urodzonego w Święto Zmarłych" (przyszedł na świat w 1939 r.) w Lubaniu spędził dzieciństwo i "najmłodszą młodość". Dlatego musiał być związany ze szkołą. W swym utworze nie wymienienia nazwy pierwszej swej szkoły, ale można się domyślać, że chodzi tu o obecną Szkołę Podstawową nr 3. Liczne są dygresje dotyczące tej placówki oświatowej. Przytoczę z tego tylko jeden z cytatów: "Nasz wychowawca, pan Skowierzak, zawiesił gazetkę ścienną pt. "33 Rocznicą Rewolucji Październikowej, którą kierowniczka szkoły pani Barbara Ruta ("na lekcjach rosyjskiego macie się do mnie zwracać: "Warwaro Stanisławowna") zdjęła po trzech minutach i pozwoliła zawiesić ponownie, gdy tytuł został przerobiony na: "33 Rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej" (str. 183).

Czytelnikowi, temu z lat czterdziestych i pięćdziesiątych, pozostawiam do rozstrzygnięcia, czy to były osoby rzeczywiste, kto ewentualnie się kryje pod tymi nazwiskami.

Mniej liczne są dygresje związane z lubańskim "Ogólniakiem". Oto jedna z nich: "Ta kobieta uczyła mnie niemieckiego. 2 września 1952 weszła do klasy Liceum Ogólnokształcącego i na powita-

nie powiedziała Guten Tag. W tej właśnie sekundzie otrzymała przezwisko ją degradowane jako istotę ludzką - Szwabka. I niczego nie zmienił fakt, że - co rychło wyszło na jaw - jest Rumunką... Pomysł nauczania języka niemieckiego w tym mieście był całkowicie chybiony... Angielskiego nauczano, dopóki profesor od angielskiego nie okazał się majorem od Andersa. Gdy i to rychło wyszło na jaw, zniknął z miasta na zawsze..." (str. 20-21).

Wśród różnych problemów lubańskich F. Netz poruszył sprawę harcerstwa, zwłaszcza proces wprowadzania nowej sowieckiej ideologii w tej organizacji. Na stronie 188 czytamy: "Prawdziwy harcerz zbiorów nazywał odprawą. Na tę pierwszą odprawę przyszedł nasz wychowawca, pan Skowierzak ... Druh z Bawelnianki oświadczył: - Naprzód należy ustawić nam rękę! Zza pazuchy wyciągnął portfel, z portfela foto-



znaleźć w rejestrze lektur szkolnych i mówiąc poetycko, w pantheonie najlepszych prozaicznych dzieł polskich 50 - lecia powojennego.

F. Netz nie stosuje tu zasady chronologicznego ustawiania zjawisk, które pozostałyby ze sobą w związku przyczynowo - skutkowym. W utworze jest tak, jak w naszej świadomości. Dla naszych myśli czas i przestrzeń nie stanowi żadnych zapor. Możemy myślał przenosić się błyskawicznie w każdym momencie do dowolnego miejsca i do dowolnej chwili z przeszłości. Tak jest w książce Netza. Przebiega on myślą po przestworzach czasu i przestrzeni, wraca niejednokrotnie do samych zdarzeń, osób i miejsc. Efektem jego talentu jest, że książka nie stanowi zbioru chaotycznie zgromadzonych zjawisk, ale tragicznie i ściśle ze sobą powiązanych. Zawsze autor znajduje jakiś element, który połączy ze sobą motywy z różnych dni życia. Takim elementem jest np. rower i Święto Zmarłych (dzień urodzin

Kazia Kranza). Jako dwunastoletni chłopak Kazio rozmawia z mamą o rowerze, który pożyczyl od kolegi. Ale ni stąd, ni zowąd wpada na balkon córka, przewraca rower. I znówu ni stąd, ni zowąd odzywa się mama: "Ja wiem czyj jest ten rower... Albina Świdra-ka..."

Tak wydarzenia z różnych lat składają się w jedną zwartą całość, stanowiąc wielobarwną, a przecież jednolitą mozaikę.

Gratuluje autorowi napisania znakomitego dzieła, a lubanianom chęć do czytania, nie tylko ze względu na "obrazki" z Lubania, ale także ze względu na inne problemy, głębokie refleksje życiowe, wymowę artystyczną i język. Występuje w nich sporo zwrotów niemieckich, angielskich, rosyjskich, hiszpańskich, ale one harmonizują z treścią, osobami i sprawami, są potrzebne w tych miejscach.

Właściciel księgarni Stanisław Krawczyk obiecał sprowadzić do Lubania pewną ilość egzemplarzy książki F. Netza.

Ludan

"Wygrali" dyplomy

znowu "obcięło" szkole 2 etaty. A przecież jest to tzw. szkoła rozwojowa, co oznacza, że przez 6 lat nie ubywa uczniów, bo nie ma absolwentów, a corocznie przybywają nowi - do I klasy.

Dlatego dyrektorowi Koczaniowi nie ubywa, niestety, problemów. Nieustannie brakuje pieniędzy, nauczycieli, ci "zdebity" chorują lub wyjeżdżają, nowych trudno znaleźć. Szczególnie, że ludzie ci muszą mieć ukończone studia muzyczne, bo to m.in. stanowi o poziomie szkoły.

Tak więc konieczność oszczędności powoduje, że na nowy rok do klas pierwszych zostanie przyjętych tylko 10-15 uczniów. Nie ma też mowy o nauce gry na drugim instrumencie w klasach czwartych, co jest

wymagane w programie, a dla uczniów klas skrzypiec i gitary wręcz niezbędne.

Mimo to szkoła rozwija się. Na zewnątrz nikt nie zobaczy braków. Oprócz PSM 36 dzieci uczy się na kursie muzycznym, odesyła do zbliżonym programie do szkolnego. W placówce istnieje też chór szkolny, zespół akordeonowy i smyczkowy. One również dały piękny popis na zakończenie nauki.

Szkoła też ma dwoje pierwszych absolwentów. Małgorzata Pustelnik z klasy fortepianu i Sławomir Horodyski z klasy gitary ukończyli szkołę w przyspieszonym terminie. Na piątek "wygrali" swoje dyplomy.

Regina Wojewoda

23 czerwca 1995 r. w lubańskiej Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia już po raz trzeci odbyło się uroczyste rozdanie świadectw szkolnych, połączone z koncertem najlepszych uczniów. A tych jest w PSM sporo. Na 89 uczniów aż 32 otrzymało świadectwa z czerwonym paskiem. Wymagana średnia w tej szkole to minimum 5,0. Poza tym wielu uczniów otrzymało ocenę bardzo dobrą i dobrą z przedmiotu głównego, tzn. gry na instrumencie. I nie są to oceny naciągane, co szczególnie podkreślił Dyrektor Szkoły, pan Adam Koczan. Przeprowadzane wizytacje i konfrontacje z innymi tego typu placówkami potwierdzają wysoki poziom nauczania w lubańskiej szkole.

Nie tylko, staraniom nauczycieli i uczniów nie pomaga "góra", tzn. Ministerstwo Kultury i Sztuki. Na nowy rok szkolny 1995/96

Na granicy

Straż Graniczna nie dochodziła, w jaki sposób praca w charakterze drwala wpływa na poprawę stanu zdrowia 40-letniego rencisty z Wojcieszowa, który w pobliżu granicy z Czechami poddawał się tej kuracji. Przechodzący patrol zwrócił uwagę, że jego wygląd jest zbieżny z rysopisem podanym w liście gończym Sądu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze, który za pomocą tego dokumentu "zapraszał" go do odbycia dalszej części kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Zarębie k/Lubania. Swoją drogą warto zainteresować się tą nowatorską formą leczenia. Może będzie to przyczynkiem do zmniejszenia populacji rencistów w sile wieku.

W prawdziwe zdumienie wprowadzili nasze służby dwaj egzotyczni cudzoziemcy w turbnach, zatrzymani nad brzegiem Nysy. Język, jakim się posługiwali, kojarzył się bardziej z biblijną wieżą Babel, niż współczesną znaną mową. Potrafili jednak "coś" napisać za pomocą znaków graficznych w kształcie gwiazdek i petylek, co jednak nie ułatwiało porozumienia się z nimi.

Letnie wakacje czuć także na granicy. Pod "opieką" 153 dorosłych wybierało się do Niemiec 30 dzieci. Najmłodszy "przestępca" graniczny miał niespełna... 2 miesiące.

Ci, którzy nie chcą się moczyć w Nysie próbują szczęścia w przejściach granicznych, zaopatrując się uprzednio w nowe dokumenty podróży. Bogatą ofertą dysponują niekoncesjonowane filie wydziałów paszportowych. 1300 DEM zapłacił za blankiet pa-

szportu skradziony w Ostrołęce Polak, który przez osiem lat mieszkał w Monachium, a bał się posługiwać legalnym, ponieważ od roku zapomniał uiszczać w Polsce alimentów. Swojego dokumentu

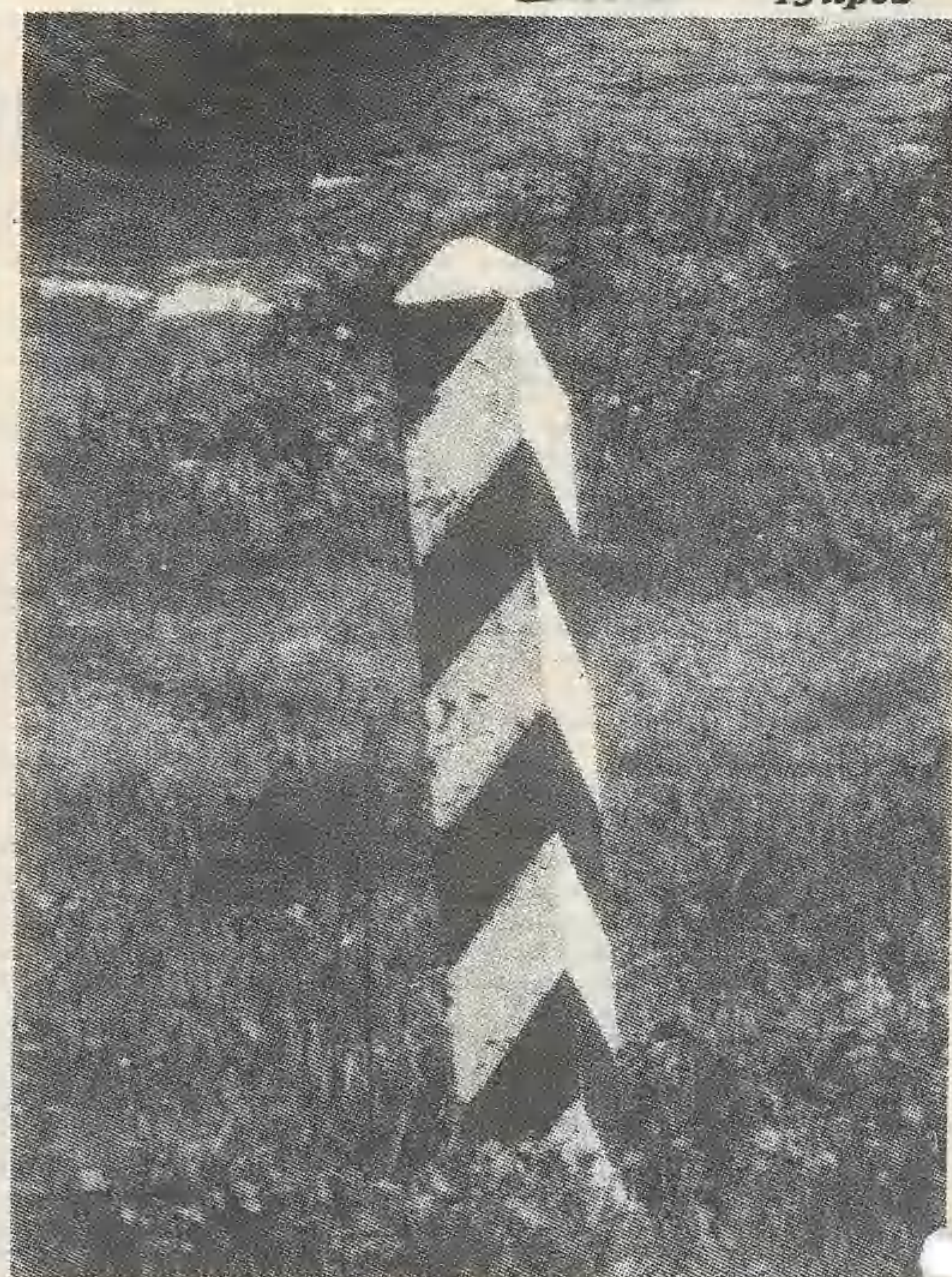
festiwalu kultury ukraińskiej i podsycono narodowościowe animozje, w przejściu drogowym w Zgorzelcu zatrzymano 4-osobową polsko-ukraińską grupę przestępczą, co świadczy, że przy odrobi-

W bagażniku ich łady, na polskich numerach rejestracyjnych, ujawniono małe przedsiębiorstwo łączące w sobie salon sprzedaży samochodów, wydział komunikacji i towarzystwo ubezpieczeniowe.

wstydził się też mieszkaniec Strzelina, wydany z Niemiec i uznany tam za osobę niepożądaną. Czwórka Rumunów kupiła od Czechów paszporty po 500 DEM za sztukę i po wymianie fotografii na własne stawiała się do odprawy w Zgorzelcu. Podobnie postąpił Ukrainiec. Rodzina z Sulikowa wyposażała go w polski dowód osobisty i oddelegowała krewniaka jako asystę przy przekraczaniu granicy w Sieniawce. Natomiast trudno było posadzić o większe przestępstwa zamiary mieszkańca Radzimowa, zatrzymanego w Zawidowie z cudzym paszportem. Spokojnie wyjaśnił, że bardziej niż nasze smakuje mu czeskie piwo. Jego stan potwierdził to, co mówił.

Kiedy w Przemyślu trwały protesty przeciwko organizacji

nie dobrej woli można nie tylko zażegnać konflikty, ale i też solidarnie współpracować. W bagażniku ich łady, na polskich numerach rejestracyjnych, ujawniono małe przedsiębiorstwo łączące w sobie salon sprzedaży samochodów, wydział komunikacji i towarzystwo ubezpieczeniowe. Takich bagażnikowo-bazarych "firm" działa w kraju i za granicą znacznie więcej, wykorzystując znane od wieków prawo popytu i podaży. Zapewne ich klientami byli m.in.: mieszkaniec Starachowic, próbujący wjechać w Sieniawce Renault 9, do którego nabył komplet dokumentów za 300 zł. Nie przewidział jednak, że pod tymi samymi numerami rejestracyjnymi figuru-



je już w krajowej ewidencji VW Golf. Kierowca ciężarowego Liaza z radomskiego, w tym samym przejściu dowiedział się, że jego numery to zupełna fikcja. Na podmiennie tablic próbował szukać kontrolerów GPK: mieszkaniec Białegostoku w Jakuszykach, Niemiec z Norymbergii i Polak z tarnowskiego w Sieniawce.

Okapy okienne, a raczej ich fragmenty, stare narty, piec węglowy, lampki nocne, skorodowane kosiarzki, antyczne telewizory i blisko dwie tońy szmat w charakterze odzieży, to tylko część asortymentu cofnięte-

go z granicy. Roztargnionym 165 turystom z nieważnymi dokumentami odmówiono prawa przekroczenia granicy. Niemcy zwrócili nam 8 rodaków za nielegalną pracę, jednego za rozbój i jednego bez dokumentów. Nasza Straż Graniczna stwierdziła, że Bułgar i Ukrainiec są u nas osobami niepożądanymi i odesłała ich z powrotem do Niemiec. Swoje "zguby" odzyskali Sąd Rejonowy w Szczecinie i Komenda Rejonowa Policji w Oławie.

Leszek Duczyński

Dziwne zjawisko

Przeglądając porównawczo ubiegłoroczny "Raport o stanie ..." zauważyć można dziwne zjawisko, dziwne tym bardziej, że dotychczas nigdzie nie wyjaśnione. Nie ulega zmianie ogólna powierzchnia miasta, no i dobrze, bo skąd miałyby ziemi przybyć? W obu edycjach zgodnie podano 1612 ha. Natomiast w poszczególnych obszarach składających się na tę ogólną powierzchnię mamy takie oto dziwne rzeczy. W roku 1993 wykazano zalesień 77 ha, a ostatnio 76 - czyżby wykarczowano 1 ha lasów? Ubyło też gruntów pod wodami z 35 ha do 33. Widocznie jakieś zbiorniki wyschły (ostatnie lato było faktycznie upalne) i dwa hektary wody "poszło w powietrze". Pomniejszły się też tereny osiedlowe z 390 na 389 ha i to można jeszcze przyjąć, ale jak to się stało, że zmalał też obszar zabudowany w ramach tej powierzchni o jeden hektar? Trzęsienia ziemi przecież jeszcze nie było. Co jeszcze z takiego porównania można się dowiedzieć? A więc to, że przybyły dwa budynki do rozbioru, mamy ich teraz w sumie 4. Nie ocieplono natomiast żadnego domu i nadal na ten zabieg oczekuje ich trzydzieści. Przybyło za to pomników przyrody. W roku 1993 określono ich liczbę na 39, a w następnym już na 70 "żywych" i 1 "martwy". Pomników przybywa a spada aktywność strażników przyrody (może rośnie świadomość ekologiczna ludzi?). W poprzednim okresie ujawnili 16 spraw dotyczących naruszenia prawa, a w roku 1994 - już tylko 8. W dziale "Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej" ujęto niezmiennie to samo zdanie w obu Raportach: "Podkreślenia wymaga fakt, iż ze środków na zadania własne już DRUGI ROK (podkr. własne) szkolny finansuje się obiady szkolne dla dzieci z najuboższych rodzin". Wypadałoby już zsumować ten okres, bo według naszych wyliczeń - to już chyba trzeci rok szkolny... a może i czwarty? Zresztą podobnych zdań i w innych działach "żywcem zerzniętych" z poprzedniego Raportu jest co niemiara. No cóż, radosna twórczość urzędnicza ma też swoje prawa - szczególnie w sprawozdawczości.

Michał

Cały wiek!

Już pod koniec ubiegłego wieku przeprowadzono w Lubaniu masową akcję instalowania wodomierzy. Zmieniła się epoka, czas, ludzie i po tamtym przedsięwzięciu nie pozostało śladu. Dziś, po stu latach, znowu jesteśmy prawie że na początku drogi. W spółdzielni mieszkaniowej zaledwie 26 proc. lokali posiada zamontowane wodomierze. W domach prywatnych zapewne jest lepiej, ale już o zasobach komunalnych - szkoda gadać. I jak tu racjonalizować życie, kiedy mamy takie problemy z wymiarowaniem wody?

rys

Uwaga na żmije!

Idąc do lasu uważajmy nie tylko na kleszcze, ale także i na żmije. W opinii leśników widzi się ich w tym roku więcej niż zwykle. Także w naszych okolicach. To że są istotnym zagrożeniem świadczą ostatnie przypadki ukąszeń, po których pechowcy osoby musiały korzystać z pomocy ambulatoryjnej lub nawet szpitalnej.

rys

Z tarczą

Jak zwykle z sukcesem powrócił z XIX Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kamieniu nad Wisłą zespół folklorystyczny z Gościszowa. Najpierw "zgarbił" nagrodę w konkursie "Duży-Mały", a następnie imponująco wypadł w imprezach towarzyszących prezentując widowisko "Strachy", poświęcone światu demonów.

tor

Już czynny!

W minioną sobotę, po zakończeniu prac remontowych, uruchomiony został basen kąpielowy MOSiR-u na Kamiennej Górze w Lubaniu. Pływania czynna jest codziennie w godz. 9.00-20.00. Wstęp na teren basenu wynosi:

- 0,60 zł dla dzieci i młodzieży,
 - 1,50 zł dla osób dorosłych.
- Teraz tu już tylko słońca, słońca...

Życie społeczno-polityczne Lubania po 1945 roku - cz.IV

Partie

Komitet Powiatowy PPS w Lubaniu

Materiały dotyczące PPS w Lubaniu są bardzo skąpe. Bowiem jak zaznaczono na wstępie do cyklu (patrz ZL nr 7) akta partii przechowywane były w archiwum KW PZPR we Wrocławiu. W dokumentach, którymi dysponujemy, brak jest daty założenia KP PPS w Lubaniu oraz ilości członków.

W skład zarządu 24.07.1946 r. wchodziło 15 osób. Przewodniczącym był Skrzydło Bronisław z zawodu urzędnik, pierwszym wiceprzewodniczącym - Krysa Michał, również urzędnik, drugim - Wittecki Antoni, nauczyciel. Zarząd tworzyli ponadto: Polar Edmund i Okański Jerzy, I i II sekretarz oraz skarbnik Trzeciak Mieczysław, wiceburmistrz. Do zarządu weszli również: Klechewski Józef, Ligowska Zofia i Kluczyński Franciszek. Ich zastępcami byli: Kolodziejczyk, Praski i Jurkiewicz.

Komisję Rewizyjną tworzyli: Wrześniewski Jan, Łuczyk Piotr, Tarnowski Stanisław.

Komitet Powiatowy PPR

Powstał 25 lipca 1945 r. 12.03. 1946 r. liczył 700 osób. Skład zarządu na ten dzień przedstawiał się następująco: Bartosz Stanisław - I sekretarz, buchalter, Fert Franciszek - II sekretarz oraz skarbnik, również buchalter, Ziniewicz Wiktor - sekretarz przemysłowy, robotnik.

Z materiałów archiwalnych dowiedzieć się jeszcze można o miejscu zamieszkania w/w osób. I i II sekretarz mieszkali w Lubaniu przy ul. Polnej 9, natomiast sekretarz przemysłowy przy ul. Długiej 1.

W przypadku KP PPR, tak jak i PPS

oraz SL i SD, materiały aktowe znajdują się poza Archiwum Państwowym w Lubaniu.

Powiatowy Zarząd Stronnictwa Ludowego w Lubaniu.

Brakuje daty założenia, ilości członków. Podany jest jedynie skład zarządu. Zarząd składał się z 14 członków. Funkcję prezesa sprawował Kwiatkowski Władysław, zaś wiceprezesów: Bajkowski i Głowacki. Skarbnikiem organizacji był Kłysik Kazimierz, zaś funkcję sekretarza piastował Burdajewicz Edmund. Poza wymienionymi osobami w skład zarządu wchodził: Stachurski Zygmunt, Różański Feliks i Ziłek Franciszek.

Komisję Rewizyjną tworzyli: Geysztor, Malinowski i Ławiński, natomiast sąd partyjny stanowili: Lisowski Aleksander, Majewski Stefan oraz Niwiński.

Powiatowy Komitet Stronnictwa Demokratycznego

Brak daty założenia stronnictwa i ilości członków. Mamy jedynie informację, że skład zarządu liczył 4 osoby. Prezes - Latte, z zawodu urzędnik, wiceprezes - Lisiecki Franciszek, sekretarz - Kowalski Tadeusz i skarbnik Samowski, obaj również urzędnicy.

W materiale do sprawozdania starosty w dniu 5-jej rocznicy wyzwolenia (rok 1950) SD scharakteryzowano jako partię nieliczną, prawie bez wpływów. Jej działalność określono jako pracę kilku działaczy.

Barbara Grzybek

PILKA NOŻNA

Awans "Łużyc"



Pilkarze "Łużyc" sprawili wiele radości swoim wiernym kibicom. Zakończeniu sezonu drużyna awansowała do klasy "okręgowej". Jak do tego doszło zapytaliśmy trenera Zbigniewa Kalinika.

* 40 lat temu "Sparta" świętowała sukces wejścia do II ligi, a obecnie awans do klasy okręgowej zdobył Pan wraz z drużyną "Łużyc". Jak porównać te fakty?

* Porównywanie tych faktów jest bardzo trudne i niewymierne. Tamten zespół, który awansował do II ligi, był wizytówką nie tylko Lubania, ale i całego Dolnego Śląska. W tej drużynie występowali zawodnicy niemal ze z całego kraju. Ich sukces był wyczynem, którego my możemy tylko pozazdrościć. W odniesieniu do "Sparty" obecne "Łużyc" to zespół, który składa się z naszych wychowanków. Jest on przyszłościowy, o dużych możliwościach portowych, które po prostu należy właściwie rozwijać.

* Od kiedy jest Pan trenerem tej drużyny?

* Zespół ten objąłem po jego spadku z kl. okręgowej jesienią ubiegłego roku i zacząłem budować nowy w oparciu o byłych juniorów kl. "MO" i kilku starszych zawodników, którzy poprzednio nie grali z różnych powodów.

* Kto się najbardziej wyróżnił w trakcie rozgrywek (zawodnik czy formacja)?

* Na sukces i awans zapracował solidarnie cały zespół. Trudno mi

kogoś wyróżniać. Powiem tylko, że atak zdobył aż 76 bramek, a formacja obronna straciła tylko 22.

* W którym momencie uwierzył Pan w awans swojej drużyny?

* Wiara to była od początku, bowiem zespół jest młody. Ale pierwsze mecze były trudne. Po degradacji z kl. "O" zespół był rozbity, a praktycznie to go nie było. Dlatego rundę jesienną graliśmy bardzo nierówno, np. były wysokie zwycięstwa, ale były też wpadki. Od "wiosny" postawiłem przed drużyną warunki. Albo ciężko pracujemy i awansujemy, albo ja jako trener odejdę. Chłopcy wybrali to pierwsze i teraz świętują sukces w postaci awansu do kl. "O".

* Czy będą jakieś wzmocnienia?

* Nie stać nas na kupno kogoś z zewnątrz. Dojdą tylko juniorzy: Daniel Załęski i Piotr Krępec.

* Co dalej? Plany, zamierzenia.

* Moim zadaniem było wprowadzić na 40-lecie klubu zespół do klasy okręgowej. Cel ten osiągnąłem. Myślę, że po zakończonym sezonie zarząd podejmie stosowne decyzje.

* Czy w obecnej sytuacji (finansowej, sportowej) Lubań stać na np. III ligę.

* Jeżeli chodzi o finanse to proszę zwrócić się do prezesa, a o stronie sportowej to mogę powiedzieć, że w obecnej chwili tworzymy zespół na miarę naszych możliwości. Chcemy w kl. "O" odgrywać wiodącą rolę. Na potwier-

dzenie tego przytoczę fakt, że nasz zespół dotarł w br. do 1/2 finału Pucharu Polski, gdzie ulegliśmy o finał "Karkonoszom" z Jeleniej Góry (2:3). Nasi juniorzy należą do czołówek w klasie okręgowej, a trampkarze młodzi nawet wygrali finał wojewódzki. A więc można patrzeć optymistycznie na przyszłość lubańskiego piłkarstwa.

* Dziękuję za rozmowę.

Z trenerem Zbigniewem Kalinikiem zaraz po ostatnim gwizdku sędziego oznajmującym awans do kl. okręgowej rozmawiał Stanisław Giza.

Oto bohaterowie sportowego sukcesu lubańskich "Łużyc": bramkarz Sławomir Kukiełka (1975), obrońcy - Piotr Strykowski (1974), Wiesław Żyłkowski (1966), Wiesław Musiał (1972), Artur Waśniewski (1970), Grzegorz Juszczyk (1976), pomocnicy - Daniel Gregorczyk (1976), Henryk Fajarewicz (1969), Dariusz Trzonek (1976), Jacek Marona (1976), Artur Ryżewski (1974), Robert Nazim (1973), Tomasz Grygo (1979), Piotr Krępec (1977), napastnicy - Grzegorz Michoński (1975), Adam Łakota (1975), Andrzej Durowicz (1975), Załęski Daniel (1976).

Prezesem klubu jest Józef Soczyński, wiceprezesem Antoni Gilewski, sekretarzem Kazimierz Biniaszczyk, a kierownikiem drużyny Wiesław Danielewski i Kazimierz Spendowski.

Młodzi mistrzowie

udzielają także sami rodzice,

W mistrzowskiej drużynie występowali: Michał Kuraś, Tomasz Świacki, Mariusz Brzeskot, Robert Maciąg, Marcin Gajewski, Wojciech Krakowiak, Krzysztof Białkowski, Wojciech Śmigiel, Szymon Dutka, Tomasz Kacper, Wojciech Drag, Krzysztof Kepa, Marcin Malinowski, Artur Stawaruch, Marcin Korcz, Wojciech Cwalina. Najwięcej bramek w sezonie uzyskali: Brzeskot - 14, Malinowski - 7, Śmigiel - 6 i Stawaruch - 5.

Starsi koledzy nie zakwalifikowali się tym razem do potyczki finałowej. Zespół ten prowadzony także przez Waldka Wolreitera grał w składzie: Michał Wolreiter, Jakub Trojanowski, Konrad Mandziejewski, Dawid Szewc, Mariusz Ryżewski, Grzegorz Kacper, Daniel Socha, Daniel Kempa, Krzysztof Brzeskot, Marek Semeniuk, Bartłomiej Keppel, Łukasz Babij, Marek Kowalczyk, Norbert Bagiński, Przemysław Zygmunt.

DZ

Runda wiosenna w piłkarskiej klasie okręgowej Jeleniogórskiego Okręgu Związku Piłki Nożnej charakteryzowała się walką na szczycie pomiędzy trzema zespołami - "Olimpią" z Kamiennej Góry, "Papiernikiem" z Dąbrowicy i "Włóknierzem" Leśna. Rywalizacja ta interesowała lubańian z dwóch powodów. Po pierwsze, "Łużyc" od rundy jesiennej (po awansie) będą występować właśnie w tej klasie, a po drugie, w "Papierniku" grał wypożyczony z "Łużyc", Robert Kalinik. Po zakończeniu rywalizacji najwięcej

ustalono, że piłkarz pełniący służbę wojskową nie mógł opuszczać jednostki i udawać się na mecze "Olimpii". Nagle ten sam zawodnik "przypomniał sobie", że jego udział w rozgrywkach odbywał się na zasadzie nielegalnego opuszczania koszar, a po meczu powrót tą samą drogą. Działacze klubu poświęcili czas i fundusze na pokrycie kosztów transportu na każdy mecz swego ulubieńca. Wnoszący protest nie docenili tak kosztownego poświęcenia "działaczy" Olimpii i postanowili dochodzić swych racji na

Samo życie

punktów uzbierała wspomniana "Olimpia" i ona zaczęła świętować awans. Ale nie długo. Zarzucono udział w tej drużynie zawodnika nieuprawnionego do gry. Wszystko niby było w porządku. Do protokołu zawodów wpisywano i posługiwano się zgłoszeniem (dokument uprawniający do gry z fotografią zawodnika) piłkarza, który w tym czasie odbywał służbę wojskową w Kaliszu. Zainteresowani wykryli "oszustwo" i zaczęli dochodzić swych sportowych praw. Sprawa, która wydawała się prosta zaczęła się komplikować, a o jej rozstrzygnięciu zadecydowała ostatnia próba grafologiczna. Początkowo

podstawie próby grafologicznej podpisu zawodnika w protokole zawodów. Ta sprawdzona metoda ustaliła ponad wszelką wątpliwość, że podpis nie jest podpisem wykonanym przez żołnierza z Kalisza, a tym samym nie on grał w tych meczach.

Jeleniogórski OZNP anulował drużynę z Kamiennej Góry 19 punktów i z awansu wyszły "nici". Dodatkową sankcją za "przekrety" to grzywna. Moim zdaniem karę powinni zapłacić wszyscy, którzy kęcili się wokół tego, mającego mało ze sportem, procederu. Ale to już zmartwienie klubu. Doklasy międzyokręgowej awansował "Papiernik" Dąbrowica.

DZ

Powodzenia

Tegoroczni absolwenci lubańskich szkół podstawowych - Jakub Bednarek (na zdjęciu) ze Szkoły Podstawowej nr 6 oraz Konrad Mandziejewski i Marek Kowalczyk - uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1, postanowili kontynuować dalszą naukę w szkole średniej Mistrzostwa Sportowego w Piłce Nożnej przy wrocławskim AWF-ie. Jednym z warunków egzaminu wstępnego było zaliczenie wielu prób sprawnościowych, które miały decydujące znaczenie przy zakwalifikowaniu do tej piłkarskiej



szkoły. Trudne testy wykonali na wysokim poziomie, co zapewniło im przyjęcie do wspomnianej placówki szkolnej. Czteroletni okres nauki umożliwił przystąpienie do matury, a także i studia na kierunku pedagogicznym, sportowym lub menedżerskim. Wyróżniający się sportowcy, absolwenci szkoły, uzyskują możliwości zaprezentowania umiejętności w profesjonalnych klubach w kraju i za granicą.

Młodym lubańianom życzymy wytrwałości, wierząc, że będą w przyszłości znanymi sportowcami a potem szkoleniowcami piłki nożnej.

DZ

LEKKOATLETYKA

Lider i jego cień

Na czoło współzawodnictwa tegorocznej wiosny lekkoatletycznej szkół podstawowych wybijała się rywalizacja w biegach na średnich dystansach między Andrzejem Królikiem z SP nr 1 (na zdjęciu), a Jakubem Bednarkiem z SP nr 6. Zwycięsko z tych pojedynków wychodził Andrzej, za którym jak cień podążał "Kuba". Uczeń "jedynki" w bieżącym roku pokazał, że ma duże pedyspozycje biegowe i może dojść daleko. Na pewno pomoże mu w tym szkolenie i treningi w zgorzeleckim klubie "Osa", znanym z wychowania wielu dobrych biegaczy. Największym sukcesem młodego sportowca było IX miejsce w Ogólnopolskich Biegach Przelajowych. Andrzej w skali województwa jeleniogórskiego jest bezkonkurencyjny. W ostatnich biegach czuł za sobą oddech "Kuby". Wyniki Andrzeja na 1000 (2,49 min.) i 2000 metrów (6,21 min.) - to bardzo obiecujące wyniki. Jeżeli w dalszym ciągu będzie tak ambitnie podchodził do tej trudnej dyscypliny, ma szanse być biegaczem dużego formatu. Będziemy śledzić rozwój tego młodego sportowca, a jego osiągnięcia znajdą swoje godne miejsce na łamach naszego czasopisma. Z kolei Jakub Bednarek swoje uzdolnienia sportowe poświęcił piłce nożnej.

Przygodę z piłką rozpoczął już w IV klasie podstawówki w drużynie trampkarzy lubańskich "Łużyc". Pierwszym jego nauczycielem był pan Wiesław Wajcfelt, a kolejnymi Henryk Jankowski, Waldemar Wolreiter i Tadeusz Pieniążek. Ten młody sportowiec jest wszechstronnie uzdolniony, a obok piłki nożnej lubi także biegi na średnich dystansach. Ustanowione przez niego rekordy lubańskiej "szóstki" wynoszą: 1000 m - 2,51 min, 2000 m - 6,26 min. Od września rozpoczyna naukę w Szkole Mistrzostwa w Piłce Nożnej we Wrocławiu (o czym piszemy obok).

DZ

Najmłodszy adepci grający w zespole trampkarzy MZKS "Łużyc" Lubań przyzwyczaili nas do tego, że corocznie znajdują się w "czubie" tabeli po zakończonych rozgrywkach. Nie inaczej było w sezonie 1994/95. Pierwsze miejsce w grupie dało przepustkę do gry w finale wojewódzkim. Spotkanie na szczycie wygrali młodzi lubańianie pokonując "Olimpię" Kamieńską Górami 2 : 1, po bramkach Marcina Malinowskiego i Wojtka Śmigła. Szkoleniem narybku Łużyc zajmuje się niezmiennie Waldemar Wolreiter. Szkoleniowiec ten swym menedżerskim stylem działania w klubie zadbał także o kilku sponsorów, którzy wspomagają zespoły trampkarzy. Bezcenną pomoc

To była impreza!

- czyli jak wrócić do dobrej formy następnego ranka?



Po całonocnej zabawie, na której bawiliśmy się setnie, następnego dnia z pewnością samopoczucie nie będzie najlepsze. Nie musisz się jednak martwić, jest bowiem parę sposobów, aby odzyskać to, co zabrała upojna noc.

* Gorący kompres rozszerzy pory i pobudzi krew do szybszego krążenia. Dzięki temu zwiększy się dopływ tlenu i "szare" komórki ożywią się.

* Następnego ranka należy wypić dużo wody mineralnej, która wyrówna ubytek minerałów i płynów w twoim organizmie, powstały przez spożycie alkoholu.

* Ożywiający efekt przynosi

także prysznic o zmiennej temperaturze.

* Umyj zęby i dokładnie przepłucz je. Jeżeli nadal będziesz czuć niesmak w ustach, wypij szklankę soku ze świeżej cytryny z miodem.

* Jeśli twoje oczy są zaczerwienione i spuchnięte, włóż do lodówki łyżkę stołową, a kiedy będzie dość zimna, przyłóż ją na krótko do oka. To ci pomoże.

* Skuteczny trick na bładą i zmęczoną cerę. Po dokładnym umyciu wymasuj twarz kilkoma kostkami lodu. Następnie wysusz skórę i nakremuj.

Powodzenia.

Całuj mnie, całuj

Pocałunek jest pierwszym, często bardzo nieśmiałym, wyrazem głębokiej sympatii. Może stać się początkiem płomiennej miłości. Stanowi jedną z najcudowniejszych możliwości okazywania uczuć drugiej osobie. Namietny może doprowadzić do szczytów rozkoszy.

Ale, jak pokazuje życie, nie jest to takie proste. Warto więc zapoznać się z kilkoma zasadami najwspanialszej sztuki konwersacji, które mogą być przydatne w czasie wakacji.



Siedem złotych zasad

Masz sukces jak w banku, jeśli będziesz...

- * całować lekko rozchylonymi ustami,
- * delikatnie kasać wargami partnera,
- * pieścić jego twarz pocałunkami lekkimi jak muśnięcie skrzydeł motyla,
- * poświęcać uwagę pozostałym strefom erogennym,
- * cały czas wzmacniać moc pocałunków,
- * przerywać pieszczoty, jeśli wyczujesz zniecierpliwienie partnera,
- * obsypywać pocałunkami tylko tego wybrańca, którego widzisz przed sobą we śnie i na jawie.

Poziomo:

1. Z włoskiego - diabełek, 8. Utwór, świadome naśladownictwo, 9. Figura geometryczna, 10. ... z Bene lub Chartres ok. 1206 filozof francuski, krytyk Kościoła, 11. Jednostka promieniowania jonizującego, 15. Wieki, okresy w dziejach, 19. Miasto we Francji u podnóżu Pirenejów nad rzeką Adour, 20. Marlon (ur. 1924) amerykański aktor filmowy, 21. Pojemnik, skrzynia transportowa, 25. Jednostka podstawowa światłości (cd), 27. Iskrownik, 28. W mit. greckiej córki Danaosa, 29. Ponowne przyjście Jezusa na świat - doktryna wczesnego chrześcijaństwa.

Pionowo:

1. Stolica Senegalu, 2. Emile Auguste Charlier (1868-1951) francuski filozof, pisarz i publicysta, 3. Np. wyborczy jako jednostka obywatelska, 4. Osoba uprawniona do wyboru obywatelstwa, 5. Abd al-Fattach - polityk, jeden z założycieli Frontu Wyzwolenia Jemenu, 6. Miasto w woj. plockim, 7. Żeglarska kłama do łączenia lin, 12. Grecka muza poezji, 13. Wyżyna, kraina górską w Azji Środkowej, 14. Miasto nad kanałem Ren-Hame w Zagłębiu Ruhry, 16. Ciemnoczerwony i zabarwiony związkami żelaza i magnezu, 17. Kanna, największa antylopa, 18. Benzopiol (C8H7N) w przemyśle perfumeryjnym, 21. Mebel skrzyniowy z szufladami, 22. Rewolwer 7-strzałowy, nazwa od fabryki w Belgii, 23. Utwór o żalobnym charakterze, 24. Forma danego gatunku różniąca się przystosowaniem do określonych warunków, 26. Część Talmudu obejmująca legendy i pouczenia moralne.

MIS

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 35 utworzą hasło będące rozwiązaniem krzyżówki.

Wśród czytelników, którzy do 21 lipca nadeślą prawidłowe rozwiązania rozlosujemy dwie nagrody ufundowane przez sponsora, członka Związku Kupców Lubańskich:

- Panią Józefę BIBER, właścicielkę sklepu wielobranżowego mieszczącego się w Rynku.

Nagrody za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru, której hasło brzmiało: DLA WYBRANYCH ŻYCIE TO BAJKA otrzymują:

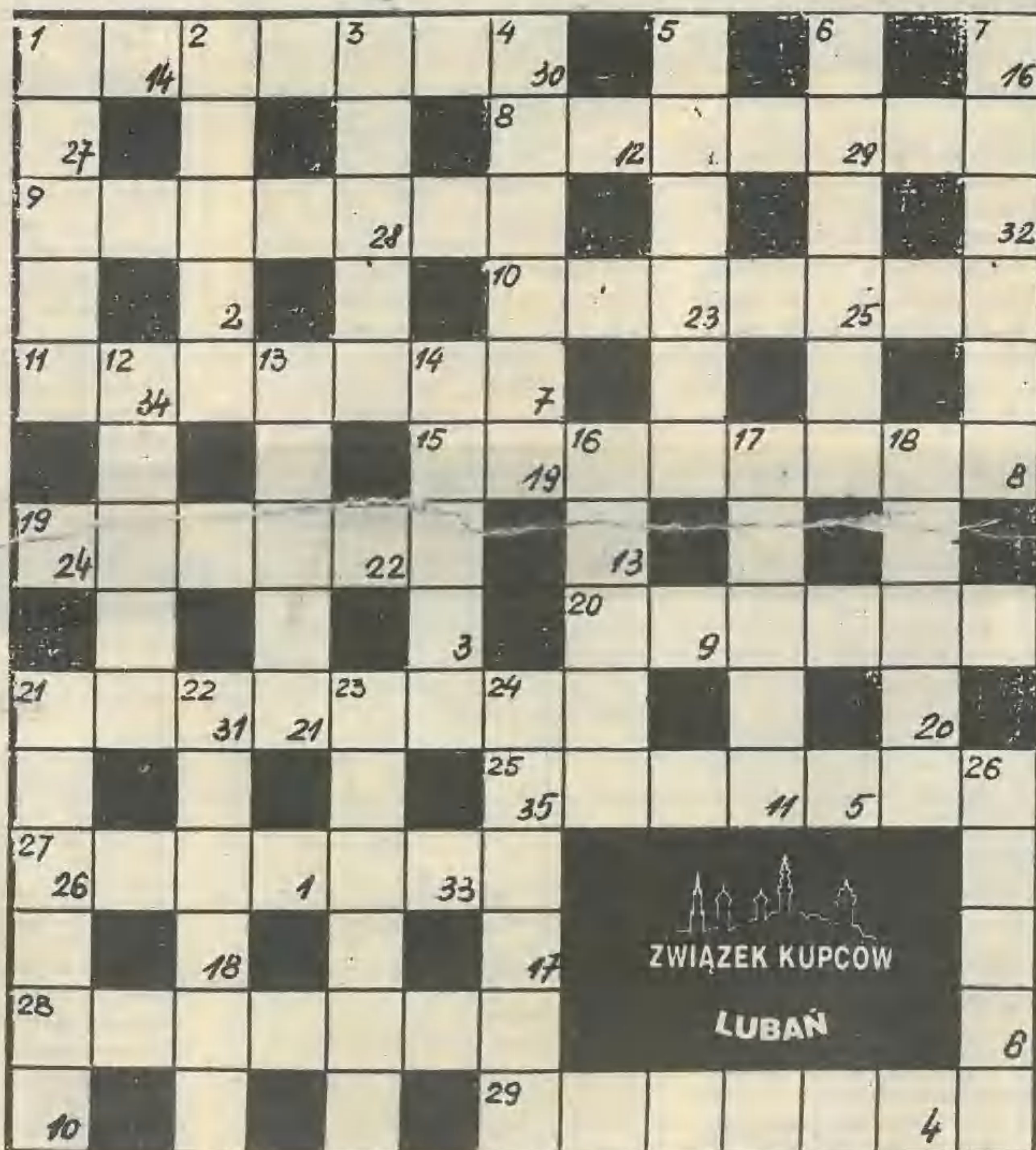
- Stefania Głógowska, Lubań ul. Szkolna 2a/70,
- Antoni Rapala, Lubań ul. Stara 6/14.

Gratulujemy i prosimy o zgłoszenie się po odbiór nagród do naszego sponsora:

- Państwa NOWAKÓW, właścicieli sklepu warzywniczego

"Pod Basztą" przy ul. Brackiej.

Krzyżówka nr 12



Kronika towarzyska

Wszyscy, wszystkim...

* Kochanemu Tatusiowi i Dziadkowi Henrykowi Gawryszewskiemu z okazji Imienin radosnych i słonecznych dni życzą Beata, Paulinka i Danielek.

* Najserdeczniejsze życzenia imienionowe, dużo zdrowia i radości na co dzień p. Annie Kopacz z Leśnej życzą: mąż, córki, syn, synowa, zięć, wnuk i prawnuczka.

* Tysiąc słonecznych i radosnych dni Czesławowi Usyk z okazji Imienin życzy Beata.

* Koleżance Ani Siwarskiej z okazji Imienin wszystkiego co najlepsze w życiu oraz szybkiego powrotu do pracy życzą Aniela, Agnieszka, Beata, Ola i Leszek.

* Kochanej, zawsze wszystkim życzliwej i uśmiechającej Mireczce Maciejewskiej z Lubania z okazji Imienin serdeczne życzenia dalszej pogody ducha, jak najmniej szkodliwych trosk, zdrowia i szczęścia życzy Renia z mężem i Błażkiem.

* Sympatycznej Ani Przytułskiej z okazji Imienin wiele, wiele szczęścia, sukcesów na każdym "polu", uśmiechu i zdrowia życzą koleżanki i koledzy z pracy i ZL.

* Panu Henrykowi Buszka z Leśnej szczęścia, zdrowia i sukcesów na prywatnej niwie działalności życzą dawni sąsiedzi - przyjaciele z Lubania.

"My love story"

"Miłość jest nieodgadniona. Tak samo jak czas, w którym nadchodzi."

Okres wakacji sprzyja nawiązywaniu nowych znajomości, flirtów, romanсів, a może nawet miłości. Proponujemy naszym Czytelnikom konkurs na "Moje wakacyjne love story" - wspomnienie z przeżytych cudownych letnich chwil. Prosimy aby prace nie były dłuższe niż 1,5 strony maszynopisu. Najciekawsze zostaną opublikowane. Wiek uczestników naszej zabawy jest nieistotny, wszak miłość nie wybiera... Weź udział w konkursie! Opisz swoją love story.

Listy prosimy nadsyłać na bieżąco w ciągu całych tegorocznych wakacji na adres redakcji. Czekamy!

"ZIEMIA LUBAŃSKA" - Dwutygodnik Samorządowy. Wydawca: Miejski Dom Kultury. Adres redakcji: 59-800 Lubań, ul. 7 Dywizji 14, tel. 24-62. Druk: NORPOL PRESS, Wrocław. Redaktor naczelny: Ryszard Figurski. Sekretarz redakcji: Kazimierz Kiljan (grafika reklam). Zespół redakcyjny: Bożena Adamczyk, Lucyna Duczyńska, Regina Wojewoda, Teresa Kraska, Leszek Duczyński, Michał Smyczek, Zygmunt Duziak. Osoby współpracujące: Ludwik Anioł, Barbara Grzybek. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje redakcja codziennie w godz. od 8.00 do 14.00, nie ponosząc odpowiedzialności za ich treść. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich skracania oraz przeredagowywania. Nr indeksu 324132. Numer zamknięto 10 lipca 1995 r.